



Kurier Szczeciński

NR 118 (10 397)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

SOBOTA, 27
NIEDZIELA, 28
MAJA
1978 ROKU
WYD. AB



♦ Informacja o pracach wiosennych i przygotowaniach do żniw ♦ Powołanie komitetów kontroli społecznej ♦ Utworzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu oraz Głównego Komitetu Turystyki ♦ Odpowiedzi na interpelacje poselskie

Obradował Sejm PRL

WARSZAWA PAP. — 26 bm. obradował Sejm PRL. Izba wysłuchała informacji rządu o przebiegu prac wiosennych w rolnictwie i przygotowaniach do kampanii żniwnej.

Nowym ważnym krokiem na drodze rozwoju demokracji socjalistycznej będzie powołanie przy radach narodowych komitetów kontroli społecznej. Po dyskusji, w której głos zabralo 11 posłów reprezentujących wszystkie kluby i koła poselskie, Sejm uchwalił nowelizację ustawy o radach narodowych, dotyczącą utworzenia komitetów kontroli społecznej. Projekt ustawy był poddany w minionych tygodniach szerokiej konsultacji społecznej, w toku której odbyło się ok. 3 tys. spotkań konsultacyjnych i zgłoszono ok. 300 wniosków, propozycji i uwag.

Uchwalone zostały również ustawy o utworzeniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu oraz Głównego Komitetu Turystyki.

Sejm wysłuchał odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie.

SPRAWOZDAWCY sejmowi
PAP relacjonują:

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11.00.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezesem Rady Mini-

strów — Piotrem Jaroszewiczem.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Chwilą ciszy uczcił Sejm pamięć zmarłej niedawno posłanki Heleny Bursiewicz.

W PIERWSZYM punkcie porządku dziennego dokonano obsadzenia mandatu w Okręgu Wyborczym nr 55 w Rzeszowie. Mandat uzyskał Władysław Niemiec ze wsi Zolty-

nia (woj. rzeszowski), rolnik prowadzący własne gospodarstwo, członek ZSL.

W drugim punkcie porządku obrad informację rządu o przebiegu prac wiosennych w rolnictwie i przygotowaniach do kampanii żniwnej przedłożył Sejmowi minister rolnictwa — Leon Klimek.

Sejm przyjął przedstawioną informację.

Następnie punkt obrad Sejmu dotyczył komitetów kontroli społecznej. Sprawozdanie komisji: Administracji, Gospodarki Terenowej i

(Dokończenie na str. 3)

Doniosłe propozycje ZSRR
na sesji rozbrojeniowej ONZ

Pokój — celem najwyższym

NOWY JORK PAP. Najważniejszym wydarzeniem trzeciego dnia debaty generalnej Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie rozbrojenia była wystąpienie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, który przedstawił doniosłe propozycje radzieckie w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia prawdziwego rozbrojenia.

PRZEMÓWIENIE przedstawiciela Związku Radzieckiego zostało wysłuchane z najwyższą uwagą. Uczestnicy pierwszego w historii, tak szerokiego forum poświęconego rozbrojeniu z uznaniem przyjęli wystąpienie min. Gromyki, które dało wyraz przeświadczeniu krajów socjalistycznych, że najwyższy już czas przejść od deklaracji do konkretnych kroków, prowadzących w kierunku całkowitej eliminacji wyścigu zbrojeń.

W przemówieniu tym min. Gromyko zaproponował w imieniu ZSRR następujące posunięcia:

— przerwanie produkcji wszelkich rodzajów broni jądrowej;
— przerwanie produkcji i wprowadzenie zakazu wszystkich innych rodzajów broni masowej zagłady;

— przerwanie opracowywania nowych rodzajów broni konwencjonalnej o wielkiej sile niszczącej;

— rezygnacja z rozbudowy sil zbrojnych i zwiększenia zbrojeń konwencjonalnych przez państwa będące stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa oraz kraje związane z nimi układami wojskowymi.

ZSRR proponuje również rozpoczęcie rokowań w sprawie zaniechania produkcji wszystkich rodzajów broni jądrowej

oraz stopniowego zmniejszania jej zapasów, aż do ich całkowitego zlikwidowania.

Związek Radziecki — oświadczył A. Gromyko — nigdy nie użyje broni jądrowej przeciwko żadnemu z państw, które zrezygnują z produkcji i użyskania takiej broni oraz nie mają jej na swym terytorium. ZSRR gotów jest zawrzeć odpowiednio dwustronne porozumienia z każdym z takich państw.

W TRZECIM dniu debaty generalnej przemawiał również kanclerz RFN, Helmut Schmidt, który wezwał m.in. do „rozpoczęcia ofensywy w dziedzinie budowy wzajemnego zaufania” w celu poprawy klimatu politycznego, do ofensywy sprzyjającej hamowaniu wyścigu zbrojeń i osiągnięciu rozbrojenia.

Festiwal „Hawana-78”

Polska młodzież wyjeżdża na Kubę

WARSZAWA PAP. Na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów „Hawana 78” na Kubie wyjeżdża dziś 450-osobowa delegacja polskiej młodzieży. W składzie delegacji znaleźli się przodujący reprezentanci młodego pokolenia Polaków: zwycięzcy różnych form sportu, w nauce, w działalności społeczno-politycznej, przedstawiciele różnych środowisk i wszystkich regionów kraju. W oficjalnej ekipie festiwalowej polskiej młodzieży znajduje się 120-osobowa grupa kulturalna, w skład której weszły najlepsze zespoły artystyczne i najlepsi młodzi twórcy.

Dziś Dzień Drukarza

Święto ludzi Czarnej Sztuki

NIE KAŻDY z czytelników wie, iż nabywając kosmetyki „Polleny”, konserwy rybne albo np. słone pałuszki czy mrożonki warzywno-owo-warzywne, to również dzieło... szczecińskich drukarzy. Chodzi oczywiście o etykiety i opakowania produkowane dla całego kraju przez Szczecińskie Zakłady Graficzne. Oczywiście nalepki czy ozdoby pudełka to tylko nieznaczna, można rzec — marginalna część produkcji wykonywanej przez 1000-osobową załogę zakładów, pracującą w 9 drukarniach na terenie miasta i województwa. Ta najważniejsza, pierwszoplanowa — to książki. SZGraf drukują rocznie ponad 3 mln egz. dzieł — od naukowych do literatury rozrywkowej. Ponadto — 70 mln egz. gazet i czasopism; w drukarni przy al. Wojska Polskiego wirujące cylindry nowoczesnej maszyny rotacyjnej dzień po dniu pokrywają farbą kilometry papierowej taśmy. Tak rodzi się „Głos” i „Kurier Szczeciński”, „Jan” i „Wiadomości Zachodnie”, a na maszynach płaskich — sześć gazet zakładowych.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie E. Gierka, H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza z grupą matek — Polek

WARSZAWA PAP. Wczoraj w dniu Święta Matki, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz spotkali się z 53-osobową grupą kobiet reprezentujących różne środowiska zawodowe i regiony kraju. Kobiety wyróżniające się w pracy zawodowej, robotnicze i rolniczej, pracownice nauki i oświaty, działaczki społeczne i gospodynie domowe — wszystkie uczestniczki spotkania — jakżeż ciekawie i z zainteresowaniem, wychowywanie dzieci i młodzieży.

Spotkanie stało się okazją do serdecznej rozmowy o dniu dzisiejszym i przyszłości kraju. Uczestniczki spotkania mō-

wiły o satysfakcji, a zarazem ogromnej odpowiedzialności, jakie są udziałem matki, o znaczeniu polityki społecznej partii i państwa, która stwarza coraz lepsze warunki iaczenia i uznania, serdeczne życzenia pomyślności dla nich i ich rodzin.

W rozmowie z uczestniczkami spotkania członkowie najwyższych władz złożyli — na ich ręce — wszystkim matkom polskim wyrazy głębokiego szacunku i uznania, serdeczne życzenia pomyślności dla nich i ich rodzin.

W spotkaniu uczestniczyła m. in. Weronika Dowlaś — nauczycielka w Rodzinnym Domu Dziecka w Szczecinie.



NAJMILSZA studentka Krakowa nazywa się Jadwiga Baran i jest słuchaczką III roku pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(Fot. CAF—Sochor)

„MUNDIAL-78” ZA 5 DNI!

CZY MASZ SPRAWNY TELEWIZOR?
SZYBKO I FACHOWO WYKONUJĄ NAPRAWY ZAKŁADY USŁUGOWE WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO
na terenie m. Szczecina i województwa.

1817-K



NA ZDJĘCIU: druk — to produkt finalny... Maszynę rotacyjną opuszczają pachnące farbą egzemplarze „Kuriera”. (Fot. Z. Jodkowski)

Święto ludzi Czarnej Sztuki

(Dokończenie ze str. 1)

Druk — to już produkt finalny; poprzedzają go żmudne, pełne garczowego pospiechu godziny pracy linotypistów i zecerów, chemi-

grafów wykonujących klisze, preterów, pracowników stereotypii. (Dla ciekawości: cykl produkcyjny „Kuriera” zaczyna się już o godz. 5.30, druk rozpoczynamy o godz. 12).

Wystawa w Zamku

Moda dziewczęca ZPO „Dana”

W GALERII Sztuki BWA w Zamku Książąt Pomorskich otwarta została wczoraj wystawa prac artystyczek-projektantek odzieży Halny Karpiskiej, Katarzyny Wróblewskiej i Zofii Zdun-Matraszek.

Na wystawie prezentowane są modele odzieży dziewczęcej produkowanej w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Dana”. Autorki projektów przedstawiły swoje najnowsze prace, tak więc cała ekspozycja jest nie tylko piękna, ale i bardzo aktualna, ukazuje bowiem to, co najmłodszym.

Wystawa czynna będzie codziennie w godz. 10-18 (z wyjątkiem poniedziałków) do 11 czerwca br.

Występował Zespół Teatru Opery i Baletu z Permu

Duże przeżycie artystyczne

PRZEZ dwa dni — 25 i 26 bm. — w Teatrze Muzycznym występował Zespół Baletowy Państwowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu z Permu w ZSRR. Zaliczany do najlepszych baletów w tym kraju, pokazal na szczytowej scenie dwa spektakle choreograficzne: wieczór baletowy złożony z utworów muzyki kilkunastu kompozytorów oraz „Jeziorko Labezie” Czajkowskiego. Obydwa przedstawienia, odznaczające się prawdziwą maestrią wykonawców, zostały przez szczytnych miłośników sztuki przyjęte bardzo gorąco.

PODZAS wczorajszego przedstawienia baletu w trzech aktach „Jeziorko Labezie” publiczność bez końca oklaskiwała solistów: odznaczających się nie tylko doskonałymi, ale i niezwykle różnorodnymi rolami Odety-Odylii Galine Szapłajne — zasłużoną artystkę RFRRR; Księżniczkę Zygrydy — Wacławsławę Muchamedową; Złogę Ducha — Witalię Dubrowiną; Białą — Wacławsławę Kuzowienkę i wielu innych.

Radzieccy artyści, kierowani przez Ludmiłę Sacharową — zasłużoną nauczycielkę RFRRR i Walentinę Bajkową — zasłużoną działaczkę kultury RFRRR pokazali niezwykłą dyscyplinę taneczną i ogromną muzyczność w ukazywaniu fabuły „Jeziorka”.

Dwa spotkania z permskim baletem przyniosły widzom doznania artystyczne rzadkiej urody. Gorący aplauz publiczności, która bez reszty wypełniła salę Teatru Muzycznego świadczy, że sztuka baletowa znajduje w naszym mieście znawców niecierpliwie oczekujących na wydarzenia artystyczne tej miary co spektakle baletu z Permu.

OD KILKU lat — decyzją Prezydenta Rady Ministrów — ostatnia sobota maja obchodzona jest jako Dzień Drukarza. Okolicznościowe akademie i spotkania środowiskowe to dobra okazja do podsumowania dotychczasowych osiągnięć, omówienia planów na przyszłość. To chwila wspomnień o Towarzyszach Szukli Drukarzkiej — emerytach i tych, którzy odeszli na zawsze.

W dziesiątej akademii w sali kina „Promień” wśród drukarskiej braci nie zabrakło też dziennikarzy szczytniejszej prasy. Dobra to bowiem okazja, aby naszym kolegom współwzorem głośno — podziękować za ich codzienny trud.

Andrzej PRZYBYŚZ

Przed Dniem Chemika 1978

Uroczysta „akademia w Zakładach Chemicznych „Police”

W NIEDZIELĘ, 4 CZERWCA, 350-tysięczna rzesza pracowników przemysłu chemicznego obchodzi swoje doroczne święto. W Zakładach Chemicznych „Police”, w których obchody Dnia Chemika zainaugurowano już dużo wcześniej, odbyła się wczoraj spotkanie zasłużonych pracowników i budowniczych tej fabryki z jej aktywnym polityczno-gospodarczym, przedstawicielami kierownictwa resortu i władz wojewódzkich.

Ogólnopolskie sukcesy młodzieży z TM-E

SZCZĘCZIŃSKIE Technikum Mechaniczno-Energetyczne, szkoła dobrze znana z aktywności i wspaniałych myślowych inicjatyw, zapisała na swoje konto kolejne sukcesy. Są to osiągnięcia o randze ogólnopolskiej wywalczone przez młodych szczecińczyków na Turnieju Wiedzy o Wynalazczości i Racjonalizacji oraz w Konkursie CHZZ „Stać nas na lepiej i więcej”.

We współzawodnictwie z zakresu problematyki związanej z wynalazczością i racjonalizacją młodzież z TM-E okazała się na krajowej arenie bezkonkurencyjna. Mirosława Surala zajęła I miejsce, Krzysztof Prasalek — drugie, a Andrzej Modrzejewski — czwarte. co w sumie w klasyfikacji zespołowej dało reprezentacji TM-E pierwszą lokatę. A zatem sukces podwójny.

Przy okazji warto wspomnieć, iż w okresie sześciu lat trwania współzawodnictwa z zakresu tej problematyki w eliminacjach wojewódzkich TM-E triumfowało pięćokrotnie, opiekunką młodzieży, która tak świetnie spisała się na ogólnopolskiej arenie, jest mgr Barbara Margraf.

Wysoko oceniono także działalność szkoły w konkursie „Stać nas na lepiej i więcej”. Technikum Mechaniczno-Energetyczne za całokształt prac na rzecz gospodarki narodowej, środowiska i szkoły, w tym m.in. za działalność wynalazczą i racjonalizatorską oraz liczne czyny społeczne wyróżnione zostało nagrodą III stopnia w rezerwie oświaty.

Wysoko oceniono także sposób, przyczynia się Szkoła Komenda OHP, która kieruje mgr inż. Wojciech Oleszak. Jej działalność jest także wysoko oceniana w krajowym współzawodnictwie OHP, w którym młodzież z TM-E niejednokrotnie już zajmowała najwyższe lokaty. Ponadto w bieżącym wczorajszym informowaliśmy TM-E zajęło I miejsce w kraju w konkursie „Szkoła zawodowa — szkoła kultury i bezpieczeństwa pracy”.

Gratulujemy i życzymy powodzenia w przyszłych edycjach międzynarodowych konkursów. (19)

W Gryfnie

Wystawa „Moje akwarium”

GRYFŃSKI Dom Kultury po raz drugi już organizuje wystawę ryb i roślin akwariowych. Otwarcie ekspozycji nastąpi 28 bm. o godz. 11. W tym dniu przewidziano także prelekcję Piotra Georgi z NRD na temat „Technika budowy akwariów”.

Wystawa będzie czynna do 11 czerwca w godzinach 10-18 w niedzielę.

P. Jaroszewicz przyjął delegację pracowników przemysłu spożywczego

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz — w obecności wicepremiera Józefa Tejchmy — przyjął 26 bm. delegację pracowników przemysłu spożywczego. Spotkanie odbyło się z okazji przypadającego w niedzielę 28 bm. „Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego”.

W skład delegacji wchodził m. in.: Bodo Enlig — zastępca dyrektora w Szczecińskich Zakładach Drobniarskich.

Uczestnicy spotkania — reprezentanci ponad półmilionowej rzeszy zatrudnionych w tej dziedzinie gospodarki poinformowani o dotychczasowym dorobku i dalszych zamierzeniach przemysłu rolnospożywczego.

Premier przekazał uczestnikom spotkania podziękowanie za dotychczasową pracę oraz życzył im dalszych sukcesów zawodowych i pomyślności w życiu osobistym.

„Morskie dziedzictwo Gryfnów w Polsce Ludowej”

Sesja naukowa w Kamieniu Pomorskim

W KAMIENIU Pomorskim rozpoczyna się dziś rano VI sesja popularnonaukowa pt. „Morskie dziedzictwo Gryfnów w Polsce Ludowej”, zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Naukowe i Muzeum Regionalne w Kamieniu Pomorskim. Na jej program złoży się dyskusja nad siedmioma referatami, wykładem z zakresu historii i geologii, a także odczytami z zakresu historii i geologii. W tym celu do Kamienia Pomorskiego przyjeżdżają z Warszawy i Wrocławia. W tym celu do Kamienia Pomorskiego przyjeżdżają z Warszawy i Wrocławia. W tym celu do Kamienia Pomorskiego przyjeżdżają z Warszawy i Wrocławia.

Książę Hasan zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj przebywającego z wizytą oficjalną w Polsce następcę tronu Hasymidzkiego Królestwa Jordani, księcia Hasana.

W godzinach popołudniowych jordański goście opuścili Polskę.

ru. Szczerze prowadzącemu zespół, naszym filharmonikom i basowi — Andrzejowi Malinowskiemu życzy, by fragmenty „Nad nami czuwa pokój król” i „Ty wywołasz nas” wypadły dzisiaj nieco lepiej niż w dniu wczorajszym.

Nasz chór reprezentuje obecnie bardzo wysoki poziom. Przyznajemy tego jest wiele. Można by wspomnieć o przychylności władz politycznych, o pozytywnym stosunku władz miejskich, lecz wchodzi tu w grę jeden ważny czynnik, który nieustannie jeszcze u nas się zdarza — zapal i entuzjazm, a zwłaszcza wysoka oddaność tymi zaletami i umiejętność przekazać chorówi jest Jan Szpyrkol. W chwili obecnej zespół stoi na takim poziomie, że należenie do niego jest zaszczytem a praca w nim — przyjemnością. Nie można jednak zapominać, że jest to zasługa energicznego człowieka, który dzień za dniem, godzinę za godziną, ciężką pracą szczytnie nie zdążył osiągnąć. Od początku pracy w zespole do jego międzynarodowych sukcesów upłynęło 13 lat, a lata te na pewno niejdane były dla Jana Szpyrkola, przeżywał nimi kulturalne zwycięstwo. Dzięki chorowi za stałą, mroźną i często niewdzięczną pracę oraz wczorajszą wspaniałą występ jubileuszowy.

Jan GORZELANY

Wczoraj i dziś w Filharmonii Pod batutą J. Szpyrkol...

PODNIOSIŁ nastroj towarzyszył starym hymnowi „Gaudemus igitur”, którym Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej rozpoczął wczoraj swój Koncert Jubileuszowy. Zespół ten obchodzi właśnie swoje 25-lecie, a występ był kolejnym z cyklu koncertów, który ma być jednym z szczytowych osiągnięć. Program wieczoru obejmował utwory a capella oraz „Dettinger Te Deum” Haendla, solistami byli: Delfina Ambrozjak, Alicja Marczałk-Fabrowa, Roman Wieleński oraz Andrzej Malinowski i Franciszek Rymaszewski. Całość prowadził założyciel i pierwszy dyrygent oraz kierownik artystyczny chóru — mianowany wszystkim Jan Szpyrkol.

Nie chciałbym tu pisać o licznych występach zagranicznych chóru, wspomnę tylko, że na razie nie był jeszcze tylko w Ameryce Południowej i Australii. Za to tam, gdzie występował spotykał się ze szczerym entuzjazmem. Wrażenie

to nie było wywołane jego polską narodowością, sentymentem zagranicą Polonii, lub polskim programem, co ma miejsce przy występach takich zespołów jak „Mazowsze” czy „Śląsk”. Po prostu nasz szczytniejszy chór osiągnął światową klasę i sądzić, że niewiele chórów zawodowych mogłoby mu sprostać. Najlepszym jego dowodem była pierwsza część wczorajszego koncertu, śpiewana a capella.

W PROGRAMIE znalazły się utwory, które w sumie dają zespółowi możliwość wykazania się wszystkim jego zaletami. „Wesoła śpiewka” Krenza i „Wierzbak” Sikorskiego znakomicie skłania dynamiczną — ledwo słyszalnym pianem i wspaniałym forte, a drugi z tych utworów zawierał niespotykane i prawie niewykonalne efekty kolorystyczne. Wykonanie pieśni rosyjskiej, pieśni Murzynów amerykańskich i pieśni szwedzkiej cechowała niebywała wirtuozeria, chór

ZA ZASŁUGI położone przy rozbudowie Zakładów Chemicznych i rozwoju Wytwórni Białej Tytanowej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został dyrektor „Police” Jerzy Tadeusz Pász. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał wiceprezes fabryki z poznańskiego „Mostostal”, Władysław Mucha — kierownik Wydziału Białej Tytanowej, Dżozef Szmidt z Bydgoskich Zakładów Chemicznych, Adam Szydłowski z zespołu Generalnego Realizatora Inwestycji, Zbigniew Taraszkiewicz z „Elektromontaży” oraz Brunon Kuczyński z gnieźnieńskiego „Biproduktu”. 22 osoby — wśród których byli pracownicy Zakładów Chemicznych, budowniczymi Wytwórni Białej Tytanowej i budowniczymi nowych „Police” — otrzymali Złote, 48 — Srebrne i 23 osoby Brązowe Krzyże Zasługi.

Po południu w wielkiej sali Zakładowego Domu Kultury zebrali się pracownicy „Police” i młodzież z zakładowej organizacji ZSMP, uczniowie szkół miejskich, zaprzyjaźnionych z Zakładami Chemicznymi i Honorowymi gośćmi na tej uroczystej akademii byli przedstawiciele władz wojewódzkich i resortowych, sekretarz KW PZPR Tadeusz Walusiakiewicz, wojewoda Jerzy Kuczyński, wicepremier przemysłu chemicznego Mirosław Ziemiński, kierownik Wydziału Regionalnego, delegacje zakładów współpracujących z największą na Pomorzu Zachodnim fabryką chemiczną, obecni byli również kierownik generalny i minister pełnomocny ZSRR w Szczecinie Wasilij I. Owczarow.

TEGOROCZNE obchody Dnia Chemika odbywały się jak poprzednio w Zakładach Chemicznych „Police” w dniu 4 czerwca. W tym dniu przypadała rocznica urodzin J. Kuczyńskiego, który przypadał w roku przyszłym. W obchodach „Police” stały się polemiką chemików w produkcji nawozów sztucznych. Co trzecia tona nawozów fosforowych zużywanych przez polskich rolników pochodzi właśnie stąd. „Police” dostarcza również 40 procent produkowanego przez całą polską chemię kwasu fosforowego. Są także jedynym w kraju i jednym z nielicznych w Europie producentem kwasu azotowego. Dzięki dalszej rozbudowie zakładu chemia stanie się wkrótce jedną z wiodących gałęzi przemysłu na Pomorzu Zachodnim.

W czasie akademii w wielkiej sali Zakładowego Domu Kultury w Szczecinie J. Kuczyński udekorował byłego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Nieorganicznego, Jana Odnawę, Odnawę Gryfną Pomorskiego. Wiele osób otrzymało również odznaki młodzieżowe imienia Janka Kraskiego oraz odznaczenia cywilne. Wśród młodych pracowników Zakładów Chemicznych „Police” wręczono uroczystie legitymacje kandydańskie PZPR.

Dziś kierownictwo zakładu spotka się z emerytami i rencistami. Wieczorem w Zakładowym Domu Kultury odbędzie się koncert „Balu Chemika”. Jutro natomiast odbędzie się w Polichach szereg imprez kulturalnych i sportowych, takich jak koncert wędrowników, kiermasz „Cepelli”, giełda starożytności, koncert estradowy i sportowe zawody międzyzakładowe.

(tski)

Ochrona

(Dokończenie ze str. 1)

Ochrony Środowiska oraz Prac Ustawodawczych o przedstawianym przez Radę Państwa projekcie ustawy o zmianie ustawy o Radzie Narodowych Przedstawicieli Posłów. Sylwester Zawadzki (PZPR).

Rozpoczęła się dyskusja poselska. IDEA powołania przy radach narodowych komisji kontroli społecznej — podkreślił pos. Zdzisław Zandarowski (PZPR) — oznacza

Wybory w W. Brytanii?

LONDYN PAP. Agencja Reutersa pisze, że wydaje się niemal pewne, iż w październiku br. odbędą się w W. Brytanii przedterminowe wybory parlamentarne. Popierająca mniejszość rządzącej partii brytyjskiej Partia Liberalna zapowiedziała, iż pod koniec bieżącej sesji parlamentu zrywa współpracę z laburzystami. Partia ta popierała rząd mniejszościowy we wszystkich ważnych kwestiach.

A. Guzman prezydentem Dominikany

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Santo Domingo, że kandydat opozycji, Antonio Guzman, został w piątek ogłoszony zwycięzcą w wyborach prezydenckich, które odbyły się w Dominikanie 15 maja br. Tym samym zakończyły się 12-letnie rządy prezydenta Juana Balaguera. Nowy prezydent, który jest przywódcą Dominikańskiej Partii Rewolucyjnej, obecnie urząd 16 sierpnia br. Wynik wyborów ogłosza centralna junta wyborcza po trwającym 9 dni kryzysie w kraju. Jak wiadomo, następnego dnia po wyborach, 17 maja, gdy przewaga A. Guzmána stała się oczywista, wojsko wkroczyło do centralnego biura wyborczego, wstrzymując obliczanie głosów oraz ogłoszenie wyników wyborów.

Wietnamsko-kambodżańska bitwa morska

HANOI PAP. Informując o dalszych starciach na granicy wietnamsko-kambodżańskiej, radio Hanoi donosi o bitwie morskiej w pobliżu wyspy Phu Quoc, w czasie której siły wietnamskie zatopiły w poniedziałek dwa ścigacze kambodżańskie i o zdzieleniu kambożańskiego batalionu w prowincji Tay Ninh.

Motyw — próba wymuszenia okupu Szczegóły wykradzenia zwłok Charlie Chaplina

JAK informowaliśmy, trumne ze zwłokami Charlie Chaplina odnalazła policja szwajcarskiej kantonu Valais, zakopana w polu niedaleko od sprofanowanego cmentarza w Corsier pod Vevey.

Policja natrafila na ślad trumny ujawnyj się grabieżców, którym okradła się: 24-letni R. W. uciekinier, narodowości polskiej, który w 1973 r. uzyskał azyl polityczny w Szwajcarii i do grudnia ub. roku pracował jako mechanik samochodowy w jednym z warsztatów w Lozannie zaś od grudnia, kiedy został zwolniony, pozostawał bez pracy. Jego współpilotem w grabieży zwłok okazał się 30-letni G. G., narodowości bułgarskiej, korzystający także z azylu politycznego i podobnie jak R. W. pracujący w jednym z warsztatów samochodowych w Lozannie.

Obaj przyznali się, że kierowali się chęcią uzyskania okupu od rodziny zmarłego. Wpadli w czasie jednej z telefonicznych rozmów z wdową po Chaplinie, gdy ten ostatni w sprawie okupu za wskazanie miejsca, w którym ukryli trumne.

POLICJA ujawniła szczegóły ucieczki zlożonych, które przedstawia się następująco.

W parę dni po skradzeniu trumny, co mogło także nastąpić podjęcie, iż dokonali tego fanatycy sztuki filmowej — ujawnili się jednak prawdziwi finansowi motywy tego czynu. Porywacze zło-

nowy, ważny krok na drodze rozwoju krajowej socjalistycznej. Rozległość i złożoność stojących przed nami zadań w każdej dziedzinie życia rodzi bowiem zapotrzebowanie na autentyczny społeczny osąd, na inicjatywę i kompetentne działania w sprawie społeczeństwa, gąsła obywatelską troskę. Charakterystyczne znaczenie nadania komitetów kontroli społecznej mowa stwierdził m. in., że ważnym jest aby działacze społeczni nie prowadzili ludzi kompetentni i doświadczeni, że zadania komitetów wymaga ich ścisłej współpracy z państwowymi i politycznymi organami kontroli.

Projekty ustawy i uchwały dotyczące zasad powołania i funkcji nowo powstałych komitetów społecznych — powiedział — zostały podane szerokiej konsultacji. Odbędzie się ok. 300 wniosków, z których zgłoszono do tych projektów ok. 300 wniosków. Niezwykle istotny jest dla nas fakt, że w imieniu Klubu Poselskiego PZPR mowa wyraził po parcie dla przedkładań projektów.

PRZEMAWIAJĄC w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Zygmunt Surowiec stwierdził: raczej najwcześniejszy rząd przemawiający za powołaniem przy radach narodowych wszystkich szczebli — komitetów kontroli społecznej. Przyswieszcza temu cel zasadniczy: wsparcie stałego rozwoju w naszym kraju procesu socjalistycznej demokracji.

Z zadowoleniem i pełną aprobatą przyjęcie dyskusyjną obecnie ustawę, traktującą ją jako wyraz konsekwentnej realizacji wytycznych programu politycznego oraz założen znienowocześnionego Konstytucji PRL.

W centrum uwagi komitetów kontroli społecznej w gminach muszą stać sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Tu potrzebny jest szczególnie zwiększony nadzór nad podażą żywności i energią, nad nadzorem nad wszystkim, co stanowi hamulec i przeszkodę w intensyfikacji produkcji.

Pos. Zygmunt Surowiec zapewnił, że Klub Poselski ZSL głosować będzie za przyjęciem ustawy, życząc przekonanie, iż odpowiada ona najlepiej pojętym interesom wsi i kraju.

Pos. Andrzej Bondarewski w imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego poparł przedstawiony projekt ustawy o powołaniu do życia komitetów kontroli społecznej. Dotychczasowa kontrola społeczna — stwierdził mowa — niemożliwie wielu jej kierunków obejmowała zakres problemów społecznych. Nie obejmowała też z równą intensywnością wszystkich dziedzin życia. Stworzenie więc jednolitego systemu komitetów, których głównym zadaniem będzie inspicja, koordynacja i tworzenie warunków rozwoju wszelkich form kontroli społecznej, jest chyba najbardziej trafnym rozwiązaniem.

W okresie, gdy cały kraj sięga o wszelkie rezerwy produkcyjne, kiedy jednocześnie obserwujemy wywóz w wieloletniej historii kraju, kiedy to nie właściwie dystrybucji surowców i towarów nie należących gospodarki zapanosi — rola kontroli społecznej jest wyjątkowo ważna. Ustytuowanie nowo powstałych komitetów przy radach narodowych będzie też ważnym

czynnikiem wzmacniającym podstawową organa przedstawicielskie władzy państwowej.

W DYSKUSJI posłowie wysoko ocenili koncepcję powołania komitetów kontroli społecznej. Będzie to dalszy ważny krok w rozwoju systemu demokracji socjalistycznej, w rozszerzeniu aktywności obywateli w życiu publicznym, w kształtowaniu w społeczeństwie postaw i świadomości współgospodarczej. Z projektem tym, jak wykazały konsultacje postaw, z wyobceni, ludzie wiążą nadzieje na skuteczne rozwiązywanie problemów ważnych dla miejscowej społeczności.

Przyznaje komitetom funkcję koordynatora wszystkich ogniw kontroli społecznej — mówien — przyznają się do szybkiego upowszechniania najlepszych doświadczeń w eliminowaniu dotychczasowych niedociągłości i braków, które często powstają z przyczyn subiektywnych. Zdanem posłów konieczne jest bardziej zdecydowane i świadome stawianie się przejawom nieuczciwości, braku poczucia obowiązku i niegospodarności.

Będzie to miało szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju wsi i produkcji rolnej; na wsi bowiem często są jeszcze przejawy nieporządku czasu rolnika i zurzędniczenia. Dlatego liczyć się będzie także inicjatywa komitetów kontroli społecznej, zmierzająca do poprawy tych stosunków.

Zdaniem posłów działalność komitetów powinna przede wszystkim prowadzić do rozszerzenia kontroli problemowych, które — stając się diagnozą negatywnych zjawisk — winny, jednocześnie wskazywać odpowiednią terapię.

Model organizacji i działania komitetów, a zwłaszcza istnienie ich przy radach narodowych, posłowie uznali za trafny. Dzięki temu — mówili — komitety będą mogły konsekwentnie egzekwować należenia i koordynować działalność organów kontroli społecznej. W opinii posłów skuteczność działania i autorytet społeczny komitetów będą zależały nie tylko od zakresu ich kompetencji i innych rozwiązań organizacyjnych, ale w nie mniejszym miarę — od nich samych. Podkreślano przy tym konieczność podejmowania przez komitety autentycznych problemów społecznych, nieodwołalnych konsekwencji w egzekwowaniu wniosków kontrolnych. Istotnym jest także, aby w skład komitetów wchodziły obywatele, cieszący się wysokim autorytetem i zaangażowaniem.

W dyskusji zabierali kolejno głos posłowie: Zofia Ciszczon (PZPR), Zbigniew Czapkowski (bezpartyjny), Barbara Debska (bezpartyjny), Stanisław Kowalczyk (ZSL), Wacław Auleyter (bezpartyjny), Paweł Dąbek (PZPR), Kazimierz Krawczyk (bezpartyjny), Jerzy Kusiak (PZPR).

Z KOLEI Sejm rozpatrzył rządową propozycję ustawy o utworzeniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu oraz o utworzeniu Głównego Komitetu Turystyki.

W ostatnim punkcie porządku obrad Izba wysłuchała odpowiedzi na interpelację i zapytania poselskie.

Pos. Mieczysław Dereński (ZSL) zwrócił się w interpelacji o rozpatrzenie możliwości zwiększenia nakładów inwestycyjnych dla wiodącego Związku Kółek Rolniczych w Klechach oraz wprowadzenia zmian w finansowaniu zadań modernizacyjnych-admistracyjnych. Pos. Czesław Madry (ZSL) odpowiedział, że wycofanie się z inwestycji w gospodarstwach chłopskich celowe w celu wyeliminowania z gospodarki deficytu sprzętu rolniczego i przyczynia się do intensyfikacji produkcji rolnej.

Z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Interpelacji i Zapytań udzielił minister rolnictwa — Leon Klonica.

KOLEJNA interpelacja — wniesiona przez posła Mirosława Mielęcinę (PZPR), Zenona Chojnackiego (PZPR), Huberta Kuranda (PZPR) i Andrzeja Tęchowskiego (PZPR) i Władysława Zelaznego (PZPR) o Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Klechach dotyczyła ochrony Puszczy Żodowej w lasach świętokrzyskich.

Odpowiedział na nią z upoważnienia prezesa Rady Ministrów — minister leśnictwa i przemysłu drzewnego Tadeusz Skwirzyński.

Zapytanie pos. Wacława Kawskiego (SD) dotyczyło dostaw na rynek warzyw i owoców. Posłowie stawiali zasadę, że wódeczki, które wstrzymują przebieg choroby, do innych regionów kraju. Zwraca się także z pytaniem jakie kroki zostaną podjęte, aby sprószać rosnącemu zapasowi na produkty ogrodnicze.

Odpowiedział udzielił prezesa ZG CZSR „Samopomoc Chłopska” —

minister Jan Kamiński. Podkreślił on, że decyzje wstrzymujące przepływ masy towarowej owoców i warzyw do innych regionów są nie słuszne.

Na tym Sejm zakończył posiedzenie.

Delegacja KC PZPR przebywała w Austrii

WIEDŃ PAP. Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Austrii, w dniach 21-24 maja przebywała w Austrii delegacja Komitetu Centralnego PZPR, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC, Jerzy Łukasiewicz. W Komitecie Centralnym KPA przebradowano rozmowy, w których ze strony KPA uczestniczyli m. in. przewodniczący, a także procesem tym należało rozwiązać problemy sytuacji międzynarodowej i wymieniono poglądy na temat aktualnych zagadnień międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Obie partie opowiadały się za dalszym pogłębieniem procesu odprawy w Europie i za rozszerzeniem go na inne części świata podkreślając, że proces ten należy objąć sferę militarną. Obie partie wypowiadały się przeciwko planom produkcji i rozmieszczenia broni neutronowej w Europie.

PZPR i KPA wypowiadały się za dalszą intensyfikacją współpracy co spójności między państwami naszego kontynentu europejskiego.

W toku rozmów dokonano wymiany poglądów w sprawie umocnienia jednolitości działania międzynarodowego ruchu komunistycznego i lewicowego i międzynarodowej solidarności, przy zachowaniu niezależności i równowagi między partiami i autorytetami politycznymi. W atmosferze tradycyjnej przyjaźni, potwierdzającej jedność poglądów obu partii w omawianych kwestiach.

Agencja VNA o oświadczeniu chińskim

HANOI PAP. W związku ze złożonym 24 bm. oświadczeniem rzeczniczką Biura ds. Chińczyków z Granicy przy Radzie Państwowej (rządzie) CHRL w sprawie rzekomego przesładowania i wysiedlenia ludności chińskiej z terytorium SRW, Wietnamska Agencja Informacyjna VNA stwierdza, że doniesienia chińskie nie odpowiadają rzeczywistości.

VNA podkreśla, że prawdziwy obraz sytuacji nakreślił 4 bm. sekretarz KC Komunistycznej Partii Wietnamu, Xuan Thuy. Stwierdził on, że część chińskich rezydentów dała wiarę szerzoną przez pewne osoby tej narodowości pogłoskom o mającej rzekomo „wkrótce wybuchnąć walce wóje”. Kontroli powrotu wszystkich Chińczyków do kraju”, wyprzedzała swój nieogłoszony przekaz granicę chińską. Wiele uciekinierów powołało już zresztą do Wietnamu.

Aresztowanie terrorystki

PARYŻ, BONN PAP. W Paryżu i Bonn ujawniono w piątek, że poprzedniego dnia wieczorem została aresztowana na paryskim lotnisku Orly terrorystka Marion Brigitte Folkerts. W piątek władze francuskie wydały ją Republice Federalnej Niemiec, odlatując samolotem do Frankfurtu/Mein. Aresztowana nie należy jednak do grupy „Bratniej pomocy” pozostawionej terrorystów zachodniemieckich.

M. B. Folkerts jest podejrzana o to, że od 1976 roku należała do „Bratniej pomocy” pozostawionej terrorystów zachodniemieckich. Aresztowana jest szwagierką Knuta Folkerts, skazanego w Holandii na karę 20 lat więzienia za zamordowanie policjanta, i żoną Uwe Folkerts, który został aresztowany po zamachu na prezydenta Republiki Federalnej RFN Siegfrieda Bocka i stanie przed sądem w Stuttgarcie oskarżony o należenie do „Stowarzyszenia terrorystycznego”.

Dolar za 40 centów

WASZYNGTON PAP. — Nowy dyktator Biura Rezerwy Federalnych William Miller oświadczył w piątek, że za 40 lat dziesięć dolarów USA będzie wart zaledwie 40 centów. Jeśli biuro rezerwy nie zechce współpracować z administracją w celu opanowania inflacji,

Z perspektywy tygodnia

MILKA ZDAN KOMENTARZA

OD KILKU dni uważy opinii publicznej koncentruje się na dwóch diamentach różnych wydarzeniach. W Nowym Jorku obraduje sesja specjalna ONZ w sprawie rozbrojenia, która powinna stanowić kolejny krok w kierunku powszechnego rozbrojenia. Natomiast w zaskarżonej prowincji Szaba nadal trwają walki. Francuscy legioniści prowadzą operację wyprawową przeciwko partyzantom. Przybywają tu też w dalszym ciągu belgijscy spadochroniarze. Z jednej strony zapewnienia zachodnich mocarstw, z drugiej takt...

NIEZWYKŁY PROCES



SZEROKIM echem odbił się proces o zniesławienie, wytoczony przez premiera rządu Badenii-Wirtembergii Hansa Fiebelingera (na zdjęciu) przeciw pisarzowi Rolfowi Hochhutowi. Rzecz w tym, że Fiebelinger jako prokurator wojskowy doprowadził w styczniu 1945 roku do skazania na śmierć i rozstrzelania marynarza, który nie chciał dużej walczą za III Rzeszę, na co są dowody w postaci dokumentów. Pisarz wspominał o „obecnym premierowi przeszłości i staje teraz przed sądem. Ma jednak nadzieję wygrać.

AFGANISTAN NIE JEST SATELITĄ

KONFERENCJA prasowa premiera Afganistanu N. M. Taraki przyniosła odpowiedź na wiele pytań, które zrodziły się w czasie ludowo-demokratycznego przewrotu w tym kraju. Premier Taraki powiedział m. in.: „Nie jesteśmy niczymi satełtami. Jesteśmy niezależni, lecz nie zrezygnujemy z naszej pomocy, o ile nie będzie ona obwarowana warunkami i będzie służyć rzeczywistemu rozwojowi kraju”.

KŁOPOTY Z NARITĄ

PO WIELU latach otwarto wreszcie lotnisko Narita koło Tokio. Nie zakończyło to jednak kłopotów z tym superaeroplanem, który przeciwnicy protestują nadal. W czwartek nieznanymi sprawcami dokonali zamachu bombowego na hotel pracowników linii lotniczych. Samego dnia doszło do wyłączenia lokomotywy pociągu dożwożącego paliwo dla samolotów. Narita nadal jest pilnie strzeżona przez policję. Warto przypomnieć, że od 1966 roku w starciach między przeciwnikami lotniska a japońskimi policjantami zginęło 5 osób, a 8 tys. odniosło obrażenia.

Z WYŻSZYCH SFER

KSIĘŻNICZKA Małgorzata opuszcza szpital, w którym przechodziła ostatnio różne badania. Równocześnie ogłoszono oficjalnie o wszczęciu postępowania prawnego, które zakończy rozwiązaniem od dwóch lat separacji księżniczki z mężem. Niepomni księżniczka Amerykańskich dywizji konia i bierze udział w zawodach.

(105)



— W zasadzie tak. Na tej trasie jest w sumie pięć pociągów, z czego cztery pospieszne.

— Jada jednak bardzo wolno. To przecież mieszane, by trzystukilki-dziesięciokilometrowa trasa przebiegała w pięć i pół godziny.

— Linia do Trójmiasta na wielu odcinkach jest jednokierunkowa, co znacznie komplikuje ruch. To jedna z przyczyn.

— A druga?

— Portykulizm, co uważam za podstawową przyczynę. Ambicja każdego, nawet najmniejszego miasteczka jest by na jego stacji zatrzymywał się pociąg. W efekcie pospieszny do Gdyni staje co 20–30 kilometrów.

— Ile czasu trwałaby podróż, gdyby zatrzymywał się tylko w Koszalinie i Ślupsku?

— Cztery godziny.

— Podobnie jest z pociągami do Poznania.

— Oczywiście. Zatrzymują się doświadczeni dla kilku osób. Hanowa, nie, postój i ponowny rozruch to minimum pięć minut. Gdyby przystanki ograniczyć wówczas podróż

W „Kurierowej” kawie

Zawsze w niedzielę

DZIS rozmawiamy z Tadeuszem Fincerbergerem — kierownikiem działu rozkładu jazdy w Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

— Kiedy wejdzie w życie nowy rozkład jazdy?

— Dwudziestego ósmego maja, godzina zero.

— To znaczy jutro — w niedzielę?

— Tak. Wszystkie rozkłady jazdy w całej Europie obowiązują zawsze od niedzieli. Taką jest zasada. Zresztą niedziela to tradycyjny dzień zmian, np. choćby czasu.

— Czy będzie to rzeczywiście nowy rozkład jazdy?

— Bez wątpienia. W całej sieci PKP odbędą się zmiany w kursowaniu pociągów. Coraz więcej linii jest elektryfikowanych, parowozowy zastępuje się lokomotywami spalinowymi, kończy modernizację wapiennych szlaków.

— Nowy rozkład, ale czy z korzyściami dla pasażerów?

— Tak! Jest coś zmian. Poprawiają istniejące połączenia, wprowadzają nowe. Oczywiście wszystkim nie można dogodzić, zawsze się znajdują niezadowoleni.

— Wśród nich mogą być szczecinianie. Zmiany, o których pan mówi, omiay jakos Szczecin.

— W tym roku nie można było oczekiwać rewelacji. Trwa bowiem jeszcze elektryfikacja linii Krzyż — Szczecin, prócz tego modernizacja linii Świnoujście. Nie oznacza to jednak, że niczego nowego nie wprowadziliśmy. Jest w miarę szybki pociąg do Świnoujścia. Jędzie się nim niecałe dwie godziny.

— Wodolot stanowi więc w dalszym ciągu groźną konkurencję.

— Najważniejsze, że każdy ma możliwość wyboru. Decyduje się na pociąg, szczecinianin podróżuje krócej niż dotychczas. Poza tym rozpoczyna kursowanie nowy pospieszny do Trójmiasta, a także osobowy do Koszalina. W sumie Szczecin nie ma takich złych połączeń z innymi miastami.

— Ale mimo wszystko, mimo nowego pociągu, komunikacja do Gdańska i Gdyni nie jest wcale taką dogadką.

— Staraliśmy się tak opracować rozkład jazdy, by co 4–5 godzin było jakieś połączenie.

— I udało się?

Szczecin — Poznań trwałaby niewiele dłużej niż dwie godziny.

— Czy są szanse na takie szybkie pociągi?

— Są. Na wprowadzenie pociągów typu intercity, bo tak się one nazywają, trzeba jednak trochę poczekać. Nie jest to łatwa sprawa. Należy przełamać wiele barier, oporów lokalnych ambicji. Po obu stronach technicznej nie widzę przeszkód. Pociąg elektryczny rozwija się szybko 110 km na godz.

— Jak długo trwa opracowanie rozkładu jazdy?

— Kilka miesięcy. Proszę mi wierzyć, to trudna i niewdzięczna praca. Już teraz zaczynamy zbierać materiał do następnego rozkładu. We wrześniu ustala się generalnie dla całej sieci wytyczne, sugestie naszego resortu. Odbymy się ogólnopolskie spotkanie konstruktorów rozkładu, a potem przystępujemy do szczegółowych opracowań. No i wreszcie rozpoczyna się konferencja, trwająca 2–3 miesiące.

— Jakimi funkcjami musi spełniać dobrze ułożony rozkład jazdy?

— Musi być skorelowana komunikacja międzysektorowa. Musi zapewniać połączenia między stolicami a centrami poszczególnych regionów, a także między dużymi aglomeracjami a ośrodkami wypoczynkowymi. Wreszcie musi zapewnić skomunikowanie pociągów dalekobieżnych z miejscowymi. Do tego dochodzi cała masa spraw technicznych. Konstruktorzy muszą pamiętać o maksymalnym i ekonomicznym wykorzystaniu środków trakcyjnych i wagonów.

— Czy jest sens wprowadzać w nowym rozkładzie zmiany w rozkładzie przesiadki odjazdu o 5 minut?

— Nie. Staramy się tego unikać. To jest zmiana dla zmiany. Niczego nowego nie przynosi.

— Może więc tak opracować rozkład jazdy, by mógł obowiązywać dłużej niż rok? Tak jest np. w Europie zachodniej.

— Dwuletni rozkład jazdy dotyczył tylko superszybłych pociągów. Teraz jednak zmienia się go częściej. A w NRD i RFN sieciowe rozkłady jazdy wprowadza się nawet dwa razy w roku — na lato i zimą.

Opowieści szczecińskich ulic

Zaulek z Polihymnią

JAK trafić na Deszczową? — pytał człowiek w zaawansowanej sile wieku, błądząc po szczecińskim Starym Mieście. Przechodnie kreślił głowami ze zdziwienia. Nikt o takiej nazwie nie słyszał.

— A gdzie taka ulica jest? — odpowiadało pytaniem na pytanie.

— Jak to gdzie? Łączy ulice Przemysłową i Janisławską! — ciągnął turysta.

Musi pomylił pociąg. Bo to pewnie nie w Szczecinie — skwitował sędziwy wilmianin.

Na to przybył wydobyl cieni broszurkę — przewodnik tu rystyczny po mieście, edycję z 1953 roku...

Wówczas to dowiedział się, że Deszczowa przemieniła się w Łaziebną, wiele okolicznych uliczek i placówków Starówki pozmieniało nazwy nie do poznania, lub w ogóle znikło z mapy.

Łaziebną to zaulek wąziutki, ocieniony przez cały dzień, nastrojowy i sympatyczny. Nazwa oznacza, że tędy wiedzie droga do łaźni miejskiej, choć sama łaźnia pod innym urządza adresem.

Na Łaziebnej pisku wody nie słychać, za to z dużego, wspaniałego pałacu o wspaniałych rzeźbach nad oknami sączą się dźwięki muzyki. To właśnie w pysznym, pięciokondywie odbudowanym pałacyku mieści się Państwowa Średnia Szkoła Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego (kompozytora m. in. Roty).

Odbudowę podjęto w połowie lat pięćdziesiątych, a zakończono w 1962 roku. Niewiele szkół muzycznych w kraju ma tak wspaniałe, zabytkowe siedziby.

Pałacyk barokowo-klasycystyczny był dawniej siedzibą winnego kupca Velthusena, m. in. dostawcy przednich trunków na królewski dwór Jana III Sobieskiego. Warto wspomnieć, że współcześni architekci dostosowali przeszłość do teraźniejszych potrzeb, zachowując charakter elewacji budynku. Zamiast rzeźb głów 17 antycznych i pruskich meźów stanu, na murze widnieją tyły wyrzeźbionych fizjonomii słynnych kompozytorów (oczywiście z Chopinem, Moniuszką, Szymanowskim i Nowowiejskim na czele).

Vis a vis — najbogatsza pewnie i najokazalsza budowla barokowa w Szczecinie — Pałac Grumppkówna, frontem ku placowi Orła Białego zwrócony, w swoim czasie dla wszystkich okolicznych domów wzór nowoczesności i elegancji. Do ul. Łaziebnej przylegał pałacowy ogród pełen ciekawych drzew i krzewów. Wśród tej bujnej roślinności stał pomnik szczecińskiej Flory, dziś zdobiący plac Holda Pruskiego. W tym pałacu i w tym ogrodzie upłynęła młodość księżniczki von Anhalt-Zerbst — późniejszej carycy Katarzyny II.

Kamienie przylegających do dzisiejszej ul. Tkackiej wtedy jeszcze nie było. Był za to wysoki, zwieńczony żelaznymi prętami mur, odgradzający dziedzińce i ogrody wielmożów od ulicznego gwaru. Sam zaulek między tak paradnymi rezydencjami (pałace: Grumppkówna i Velthusena) uchodził za wyjątkowo elegancki i elitarny. Przebiegał stąd bezlitośnie żebraków, nędzarzy oraz podchmielonych majtków (jesli się zapędzali w te strony). Książęca straż porządkowa pełniła tu stałą wartę.

Na pobliskim Rynku Końskim panował gwar i ruch w czasie kilku dorocznych aukcji koni wierzchowych. Zarówno sprzedawcy jak i klienci należeli do poważnych sfer. Chłop czy też Cygan mógł się tu zapłacić jedynie w charakterze gapia.

Łaziebną — to nazwa świeża, licząca zaledwie 25 lat. Tytuł mniej więcej czasu upłynęło od uruchomienia po wojnie łaźni miejskiej przy ul. Koński Kierat. Wówczas basen pływaki, wannę i prysznic wydawały się szczytem nowoczesności i komfortu, szczecinianie dumni byli z tak nowoczesnej pływalni. W miarę upływu lat zachowywał ten topniał wraz z postępującą dewastacją. Dziś szczecińska łaźnia pilnie czeka na remont. Ile jest tu do zrobienia, wiedzą najlepiej bywalcy tutejszych łaźni i pływalni.

Na ulicy Łaziebnej jakby zatrzymał się czas. To jeden z nielicznych zaułków Starego Miasta, który zachował w sobie spokój i zadumę z dawnych wieków. Nawet mieszkanki internatu Studium Ekonomicznego (przy tej Łaziebnej) chodzą tędy poważnie, jakby z szacunku dla historii. (daw)

W ZACISZE staromiejskiego zaułka przenikają jedynie dźwięki muzyki.

Fot.: Henryk Kuglarz



Ryby pod Wałami Chrobrego

BUDOWA akwarium w podziemiach Wałów Chrobrego budzi zainteresowanie szczecinian od dłuższego czasu. W 400-tysięcznym mieście jak na razie nie ma bowiem żadnej ekspozycji okazów fauny. Najbliższy Ogród Zoologiczny mieści się w... Poznaniu. Szczecin zaś dysponuje tylko sklepikiem o nazwie „Małe ZOO”, który przeważnie świeci pustkami. Toteż na akwarium z pięknymi, egzotycznymi okazami ryb każdy czeka z niecierpliwością.

Prace przy budowie tego obiektu miały ruszyć już przed paroma miesiącami, niestety, było to niemożliwe, gdyż Morski Instytut Rybacki w Gdyni, który miał przygotować projekt akwarium do końca stycznia, przysłał go dopiero na początku maja. Ale — choć z opóźnieniem — dokumentacja dotarła wreszcie do Urzędu Miejskiego.

Dzięki otrzymanym planom możemy opisać jak mniej więcej będzie wyglądać akwarium. Otóż eksponowane będą tu gatunki ryb morskich z dwóch stref klimatycznych — tropikalnej i zimnej oraz ciekawskie okazy ryb słodkowodnych. W

podziemnych salach będzie 21 mniejszych i 3 duże akwaria — 11 z wodą morską i 13 ze słodką. Ich łączna pojemność wyniesie 40 metrów sześciennych (tj. 40 tys. litrów).

OBOK 21 mniejszych, prostopadłościennych, powstaną trzy duże akwaria panoramiczne o linii owalnej. Okazywać się będą w nich ryby morskie cierpiące w „niewoli” na chorobę ograniczoną

przezieleniem. Zaczynają pływad wzdłuż jednej tylko ściany zbiornika, niejednokrotnie uderzając głową o szklaną tafle. Duże akwarium panoramiczne (będą miały ponad 4 metry długości) stworzą wrażenie szerokiej, otwartej przestrzeni uchronia skutecznie zwierzęta przed chorobą.

Z planów przedstawionych przez

gdyś Instytut wynika, że prace przy stworzeniu akwarium pod Wałami Chrobrego będzie mnóstwo. Trzeba bowiem zagospodarować dla ryb aż trzy „pietra”. Na samym dole będą umieszczone pompy przepompowujące wodę, powyżej — akwaria, nad nimi zaś pojemniki przelewowe z aparaturą do oczyszczania wody. Potrzebne będzie ponadto zabezpieczenie stałego dopływu prądu, gdyż energia elektryczna posłuży nie tylko do oświetlenia, ale także zasilą wszystkie urządzenia oraz ogrzewanie. Jak się oka-

zuje, już paragoniczne zakłócenie w dostawie prądu może spowodować śmierć bardziej wrażliwych okazów (np. łososiatych).

Specjalne są także wymagania w stosunku do szkła, które będzie stosowane na szyby akwarium. Musi być ono bowiem bardzo odporne, szczególnie w dużych zbiornikach, aby wytrzymało ciśnienie wody. W akwarium panować będzie duża przyczyna masą plastyczną z kilku warstw szkła.

Dla potrzeb tego obiektu wykorzystane zostaną także podziemia pod fontanną. Znajdą tam locum magazynu wody (morskiej, przywożonej na statkach kontenerami z odpowiednich rejonów oceanów), warsztaty konserwatorów oraz... stołówka dla ryb. Pokarm musi być bowiem specjalnie przyrządzany, a w znacznej części również hodowany, szczególnie dla bardziej wymagających podgatunków. Zwiększenie sa-

najistotniejsze dla utrzymania ryb w dobrym zdrowiu i kondycji.

Pod koniec czerwca znów ruszą prace w podziemiach Wałów Chrobrego. Trzeba jeszcze usunąć nieco ziemi z najniższego poziomu, zrobić drugie wejście do pomieszczeń oraz naprawić stropy tam, gdzie uległy zniszczeniu. Trwają już ponadto prace nad projektami szczegółowymi (plany przysłał przez zespół z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni są bowiem tylko projektem koncepcyjnym).

Budowa akwarium jest przedsięwzięciem dużym i niełatwym. W realizacji tych zamierzeń pomoże jednak na pewno poważne zaangażowanie licznych przedsiębiorstw. Polska Żegluga Morska, Polska Żegluga Bałtycka, Polskie Linie Oceaniczne, Zjednoczenie Gospodarki Rybnej, PPDUR „Gryf”, Transocean, Zarząd Portu Szczecin i Stocznia im. A. Warskiego obciążeni daleko idącymi pomocami, taczami oraz wiedzą fachową służą także naukowcy z Wydziału Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej. Toteż, jak twierdzi wiceprezydent miasta Krzysztof Żorawski, podczas przyszłego sezonu najprawdopodobniej szczecinianie i odwiedzający nasz gród turyści będą mieli dodatkową atrakcję — piękne akwarium z okazami egzotycznej słodkowodnej w podziemiach Wałów Chrobrego. (su)

Budowa akwarium rusza z miejsca

W dorosłe życie — z legitymacją PZPR

TYTUŁ powyższy pojawił się poraz pierwszy na naszych łamach przed dwoma miesiącami. Pisałmy wówczas szeroko o młodzieży z gryfińskiego Zespołu Szkół Zawodowych, która przygotowała się do niezwykle dobiegów, zarówno dla samej szkoły, kadry pedagogicznej jak i uczniów wydziału — wręczania legitymacji kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 11 wyróżniającym się w nauce i pracy społecznej maturzystom. Młodzież z Gryfina nie była wyjątkiem — ostatnio na terenie naszego województwa przyjeżdżało w poczet kandydatów PZPR ok. 600 młodych ludzi. Legitymacje otrzymują w pręgu dorosłego życia, równoległe ze świadectwem maturalnym...

Przyjmowanie młodzieży ze szkół ponadpodstawowych w poczet kandydatów PZPR stanowi w życiu partii istotne, nie więc dziwnego, że instancje partyjne traktują tę sprawę ze szczególną uwagą i odpowiedzialnością. Zrozumiałe zainteresowanie, połączone z baczną obserwacją tych początków, towarzyszyło także powstawaniu grup przedkandydackich wśród samej młodzieży, kadry pedagogicznej i rodziców uczniów... Zdając sobie sprawę z wagi zadania oraz stopnia wysokich wymagań ciążących na każdym członku PZPR, proponowano

wstąpienie w szeregi partii tylko dobrym uczniom, wyróżniającym się swoją postawą społeczną, lubianym przez rówieśników i nauczycieli. Przebiegała praca z młodzieżą i ja nie przyniosła rezultatów na terenie objętym działalnością Komitetu Dzielnicowego PZPR Szczecin-Śródmieście.

Działania — prowadzone poprzez Komitet Środowiskowy Oświaty — podjęto w grudniu

do PZPR — podkreślano — jest zaszczytem, ale nie wiąże się z żadnymi przywilejami czy specjalnymi ulgami.

Młodzież, zwłaszcza ta najbardziej zaangażowana w pracę społeczną i przodująca w nauce, przyjęła decyzję o możliwości wstąpienia do PZPR z zadowoleniem. Zaczęły powstawać grupy przedkandydackie liczące od kilku do kilkudziesięciu członków (np. w Liceum Ogólnokształcącym

wywali omawiane zagadnienie trudniejsze tematy omawiali zaproszeni prelegenci). Atmosfera i aktywność podczas szkoleń była dobra, pełna powagi i zaangażowania. Szczególnie ożywione dyskusje miały miejsce wówczas gdy omawiana tematyka tyczyła się zagadnień znanych młodzieży osobiście (np. działalność organizacji młodzieżowych). Dodajmy jeszcze to, iż frekwencja podczas szkoleń była wzorowa.

wypadków rekomendacji udzielali nauczyciele dobrze znający swoich młodych podopiecznych a także rodzice — członkowie PZPR.

A OTO jak kształtuje się liczba osób przyjętych w poczet kandydatów PZPR w poszczególnych placówkach szkolnych.

Technikum Kolejowe — 28 (20 proc. ogółu uczniów klas maturalnych), VIII LO — 13 (17,4 proc.), Liceum Medyczne — 19 (15,8 proc.), Liceum Zawodowe — 11 (15,5 proc.), Technikum Chemiczne — 9 (14,8 proc.), Technikum Mechaniczne — 14 (10 proc.), Technikum Odzieżowe — 11 (8,9 proc.), IX LO — 15 (8,6 proc.), Zespół Szkół Ekonomicznych nr 1 — 25 (8,4 proc.), II LO — 18 (7,5 proc.), Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 — 28 (5,4 proc.), Zespół Szkół Łączności — 10 (6,9 proc.).

POWAGA i szczerze przejęcie jakie towarzyszyło powstawaniu i rozwojowi grup przedkandydackich, owej szczególnej i nowej formy pracy ideowej z młodzieżą szkół ponadpodstawowych, dają podstawy do twierdzenia o celowości tych działań, zaś atmosfera zebrań POP podejmujących uchwały o przyjęciu maturzystów w poczet kandydatów partii świadczy dobitnie o zrozumieniu przez młodzież wagi podjętej decyzji.

(ms)

Młodzież wstępuje do partii

ub. roku, zapoznając z ideą tworzenia grup przedkandydackich członków szkolnych POP, grona pedagogiczne i uczniów klas maturalnych. Młodzież zapoznawano z możliwością wstąpienia do partii najczęściej na lekcjach wychowawczych, podkreślając konieczność gruntownie przemyślenia i poważnego potraktowania ewentualnej decyzji. W rozmowach wyjaśniających kładziono nacisk na akcentowanie obowiązku przodowania w pracy i działaniach dla dobra społeczeństwa, jako naczelnym, statutowym obowiązkiem członka partii. Przynależność

nr 2 w grupie przedkandydackiej znalazło się 36 osób, w Technikum Kolejowym — 23, w Liceum Medycznym — 28. Każda grupa posiadała swojego opiekuna i każda przeszła specjalnie przystosowane dla niej szkolenie. Obejmowało ono m.in. takie zagadnienia jak światopogląd marksistowski, sprawy młodzieży w programie i polityce PZPR, problemy polityki partii, wybitni Polacy — komuniści, zagadnienia patriotyzmu i internacjonalizmu. Dominującą formą szkolenia była metoda seminarijna, przy czym dość często uczniowie sami przysta-

OSTATECZNYM rezultatem nakończonych powyżej różnorodnych form pracy ideowo-wychowawczej było przyjęcie w kwietniu br. przez szkolne organizacje partyjne KSO PZPR 240 kandydatów PZPR. Wszystkie zebrania podczas których dokonywano przyjęcia miały charakter uroczysty i podniosły zarazem. Uczestniczyli w nich m. in. rodzice kandydatów, przedstawiciele zakładów opiekuńczych (w szkołach zawodowych), przedstawiciele organizacji młodzieżowych oraz instancje partyjnych. Podkreślmy, iż w większości

Morze i jego sprawy

NAUCZYCIEL który zdobył miasto

NA DOLE orkiestra gra marsza generałowskiego — przyjeżdża minister. Na górze dwie dziewczynki w marynarskich bluzach, przejęte do głębi rolą honorowych strażniczek szkolnego sanktuarium, udzielają pierwszego w życiu wywiadu.

— Byłyście kiedy nad morzem?

— Ja nie byłam — odpowiada niższa.

— Ja byłam — mówi wyższa.

— A na statku byłaś?

— Tak. Na statku „Alina”.

Krótką wycieczką „Alina” po porcie jest powodem dziecięcej dumy i przedmiotem zazdrości koleżanek. Jest wspomnieniem, które rego czas tak prędko nie zetrze. Orkiestra, minister, marynarskie stroje, pytanie o morze — nic tu nie jest ani przypadkowe, ani nonsensowne. Wszystko jest konsekwencją faktu, iż — używając górnolotnej przenośni — w jednym z miast Dolnego Śląska, 40-letnim Bolestawcu, od dawna szumi morze.

Obok drzwi szkoły wisi niebieska tabliczka z napisem: Szkolne Muzeum Morskie. Tak właśnie na leży to pisać — dużymi literami — bo muzeum nie jest żadnym tam kąciem zainteresowań, ani amatorskim zbiorem przypadkowych eksponatów, lecz instytucją. Przychodzą tu wycieczki z innych szkół, z innych miast, przychodzą turyści, czasem zabłądził jakiś cudzoziemiec. Zapisy w grubej „pamiątkowej” księdze pozbierawiają zdziwienie: trzysta kilometrów od morza, w głębi lądu istnieje i działa takie muzeum. Z rybami-potworami sąsiaduje wielomiski strój ludowy, obok części amerykańskiego samolotu zestrzelonego nad Hajfonem — koperty ze stemplami „Djakiera”, mapy morskie i w-

zły starannie zaplecione na linach okrętowych. I skarb największy: szczeniata deska z barku „Otogo”, którym dowodził sam Conrad! W trzech salach na trzecim piętrze Szkoły Podstawowej nr 4 w Bolestawcu morze i jego sprawy przemawiają do cthonnych dziecięcych umysłów silniej niż jakiegokolwiek długie i uczone wywody. Tak owocuje pasja jednego tylko człowieka — nauczyciela bolestawieckiego szkoły i jej dwuletniego dyrektora Pawła Śliwki.

Fascynację morzem widać w tej szkole na każdym kroku. Uczniowie mają wewnętrzną systematę: ścieżki morskich — marynarz, bosman, kapitan. W szkolnej odznace dla najlepszych słowa „wzorowy uczeń” wpisane są w kotwicę i koło sterowe. Od dwunastu lat odbywają się „neptunia”. Przed pięciu laty urządzono publiczny „chrzest morski”. Są

się na Śląsk, do Bolestawca. Ale początkowo mgliste to jakieś było, mało konkretne. Pomógł przypadek. Na lekcji rysunku jeden z uczniów narysował statek, któremu dał imię patrona szkoły — Jana Matejki. Dyrektor wiedział, że jest taki statek, i to był punkt zaczepienia dla dalszych poczynań. Poszedł więc list ze szkoły do wojewódzkiej gazety z prośbą o wskazanie właściciela statku. Gazeta odpisała, że armatorem są Polskie Linie Oceaniczne i podała adres.

Teraz było łatwiej. Między szkołą nr 4 w Bolestawcu a marynarzami z m/s „Jan Matejko” zaczęły krążyć listy, kartki, drobne prezenty. Nawiązano korespondencję z jedną z gdyńskich szkół i ze szkieletową załogą „Djakiera” — parą polskich statków, uwieczonych na Jeziorze Gorzkim. Odwiedzając Bolestawiec, marynarze przywozili eksponaty do szkolnego muzeum. Sprawa wyszła poza mury szkoły, stała się sprawą całego miasta i to tak dalece, że kapitanowi „Matejki” Janowi Wiśniowskiemu władze miejskie ofiarowały honorowe obywatelstwo Bolestawca, a małe muzeum na trzecim piętrze wpisano do rejestru Ministerstwa Kultury i Sztuki!

Strzelano do Pawła Śliwki z armaty głośnej i dymnej, nieraz używanej przy takiej okazji: romantyk! Produkuje romantyków, a gdzie realia — postęp techniczny, postęp ekonomiczny? Odpowiedział ironicznie na łomach „Ty gonidka Morskiego” pięć lat temu:

„Romantyzm morza? Kto to słyszał, toż to herezja w epoce rewolucji naukowo-technicznej i w podjęciu do zagadnienia To zbrodnia. Marzenia, tęsknota



Bolestawiec — miasto, w którym szumi morze.

Fot. CAF



różnego rodzaju marynistyczne konkursy i quizy. Nie ma — „Morze” w kioskach i księgach o morzu w szkolnej bibliotece. Wszystkie w czytaniu. Paweł Śliwko jest dobrym pedagogiem. Z rodzinnych stron, z Bolestawca, przeniósł tę swoją pa-

wyczajnego człowieka za naturą. Precz z sentymentami — tu potrzebne są żelazne prawa logiki, dowód triumfu ludzkiego rozumu. Aparat techniki końca XX wieku coraz bardziej podporządkowuje sobie żywioł morski, gdyż przychodzi kolej nie na walkę z nim, a na spożytkowanie darów oceanu. Precz z egzotyką, egzorcyzmami odprowadzającymi co łęży w piórze znawcy przedmiotu nad upartymi Don Kichotami z głębi lądu, którzy naiwnie i po dyktandku przeżywają swoją wizję edukacyjnych poczyną... W tej materii Paweł Śliwko dyktantem nie był, to pewne.

Dziś w szkole nr 4 w Bolestawcu morskie tradycje kontynuuje dyrektor Wiesław Olenicz. Paweł Śliwko dyktantem nie był, to pewne.

razem z legitymacją?

Szósty raz o Puchar Poloneza

Samotnicy na Bałtyku

TO już szósty raz na Bałtyku odbędą się regaty żeglarskie samotników o Puchar Poloneza. Organizatorem tej cieszącej się już dużym zainteresowaniem imprezy będzie Jacht Klub Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie.

Dziś na torze kartingowym

I eliminacja mistrzostw strefy

W NAJBŁIŻSZĄ sobotę i niedzielę na torze kartingowym przy al. Wojska Polskiego, odbędą się I eliminacja kartingowych mistrzostw strefy. Zawody rozegrane zostaną w kategorii młodzieżowej, w której startują zawodnicy w wieku do 19 lat, oraz w kategorii popularnej, w której startują seniorzy. Uczestniczyć w niej będą kierowcy z Poznania, Koszalina, Zielonej Góry i Szczecina. W sobotę odbędą się biegi w kategorii młodzieżowej, w których wystartuje 44 zawodników, początek o godz. 16.00, natomiast w niedzielę walczyć będzie 43 zawodników w kategorii popularnej. Początek niedzielnych zawodów o godz. 12.00. Organizatorem szcześcińskiej eliminacji jest Zespół Szkół Samochodowych.

Imprezy sportowe

SOBOTA

Godz. 8 — Łobez-Bonin — jeździeckie mistrzostwa Polski w WKKW-cross.
Godz. 15 — przystań żeglarska Pałacu Młodzieży przy ul. Prezydenckiej — otwarcie sezonu żeglarskiego i regaty w klasie „Optymista”.
Godz. 16 — stadion Budowlanych — zawody lekkoatletyczne — I rzut o mistrzostwo II ligi.
Godz. 16 — tor kartingowy — I eliminacja kartingowych mistrzostw strefy północnej.
Godz. 17 — hala WDS — półfinały turnieju bokserskiego z okazji „Dnia Stocznia”.
Godz. 17 — boisko asfaltowe przy ul. Twardowskiego — turniej piłki ręcznej juniorów młod. Zielona Góra — SKS Poznań i Pogoń — AZS Gorzów.

NIEDZIELA

Godz. 9 — Łobez-Bonin — jeździeckie mistrzostwa Polski w WKKW — konkurs skoków.
Godz. 9 — ul. E. Piłata — start do samochodowego rajdu turystycznego.
Godz. 9 — stadion Budowlanych — de. zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo II ligi.
Godz. 10 — Zalom, Osrodek Sportu i Wypoczynku EMA — ogólnodostępny turniej tenisa ziemnego.
Godz. 10 — strzelnica w Poduchach — zawody strzeleckie zakładów pracy szkół ponadpodstawowych Dabla.
Godz. 10 — boisko asfaltowe przy ul. Twardowskiego — turniej piłki ręcznej juniorów. AZS Gorzów — Zielona Góra.
Godz. 10 — lotnisko w Dablu — wojewódzkie zawody modeli latających.
Godz. 10 — Mole J. Dąbskie — de. regat żeglarskich w klasie „Optymista”.
Godz. 10.30 — klub Polmo przy al. Wojska Polskiego — turniej brydżu parani.
Godz. 11 — pływalnia WDS — zawody pływaków Stali Stocznia z okazji „Dnia Dziecka”.
Godz. 11 — stadion przy ul. Bandurskiego — mecz piłkarski o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Stal Stocznia — Mieszk. Gniezno.
Godz. 11 — hala WDS — finały turnieju bokserskiego z okazji „Dnia Stocznia”.
Godz. 12 — tor kartingowy — I eliminacja kartingowych mistrzostw strefy północnej.

STARGARD

NIEDZIELA

Godz. 10 — zawody pływaków z okazji „Dnia Dziecka”.

DO sekretariatu zawodów napływają już zgłoszenia żeglarzy, którzy 1 czerwca ze Swinoujścia wyruszą na trasę regat. Dzień wcześniej pożegnamy ich na Odrze u podnóża Wałów Chrobrego. Trasa, jak w poprzednich regatach, prowadzi dookoła Christiansoe. Meta znajdować się będzie w Swinoujściu.

Pierwsze regaty zostały rozegrane w 1973 r. Startowało wówczas tylko dwóch świetnych żeglarzy: Kazimierz Jaworski i Jerzy Siudy. Ta „prywatna” rywalizacja dwóch samotników zapoczątkowała imprezę, która w tym roku obchodzi mały jubileusz — 5-lecie. W 1973 r. obaj żeglarze ponownie równocześnie wpłynęli do portu w Swinoujściu. Rok później startowało już 15 samotników. Triumfował Kazimierz Jaworski. W 1975 roku — 19 jachtów — zwyciężył Jerzy Siudy, w 1976 r. — 7 jachtów — najszybciej przepłynął trasę Władysław Góralski a w ubiegłym roku — 16 jachtów — ponownie triumfował Kazimierz Jaworski.

Do wieczora na liście zgłoszeń figurowały już nazwiska 14 kapitanów, w tym czterech z Gdańska i Gdyni. Są wśród nich triumfatorzy poprzednich regat: Władysław Góralski (JK WSM), który popłynął na „Ogarze” oraz Jerzy Siudy (Stal Stocznia) na „Bumerang”.

Olimpiada w... przedszkolu

SPORT trafił także do przedszkola. Od kilku już lat w szcześcińskich przedszkolach odbywają się wielkie zawody sportowe organizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. W sobotę olimpiadę przedszkolaków organizuje Dabla, a w niedzielę podobne imprezy przeprowadzają Stargard i Politechnika. W programie przewidziano prawdziwe biegi okoliczności na znanie krótkich dystansów — 30 m i 150 m, skoki w dal i wwyż, rzuty piłką, zawody na torze przeszkód. Zdobywcę czołowych miejsc otrzymają, jak na olimpiadzie medale.

Odpowiedzi redakcji

CZYTELNIK nasz, Mieczysław Makowski z Bobolic, prosi o podanie wyników spotkań między zespołami piłkarskimi Pogoni i Arkonii w lidze.

Oto obie drużyny występowały w tych samych okresach w I i II lidze rozgrywanej po cztery mecze. A oto wyniki:

I LIGA
21.X.1962 r. 0:2 (0:0) dla Arkonii;
26.V.1963 r. 0:2 (0:0) dla Arkonii;
2.XI.1963 r. 1:0 (1:0) dla Pogoni;
28.V.1964 r. 1:2 (0:0) dla Arkonii.
II LIGA
30.III.1958 r. 4:2 (3:0) dla Pogoni;
3.VII.1960 r. 0:0;
2.IV.1961 r. 0:1 (0:0) dla Pogoni;
20.VIII.1961 r. 0:0.

A. Kisieljew o sędziach na bokserskich MŚ w Belgradzie

ZDARZAŁY SIE podczas belgradzkich mistrzostw świata w boksie zadziwiające werdykty sędziów. Zarówno jeśli chodzi o pracę sędziów punktowych jak i tych, którzy prowadzili walki w ringu. Ci pierwsi „popisywali” się taką punktacją, że publiczność gwizdała przez wiele minut. Ponadto w ringu natomiast dopuszczano do fauli, zezwalała na wszelkie chwytły niedopuszczalne w boksie.

Z pracy „sprawiedliwych”, przeważająca większość ekip była niezadowolona. Także i nasza drużyna miała kilka zastrzeżeń co do werdyktów. Najbardziej jaskrawym tego przykładem była porażka 2:3

gu”. Dotychczas zgłoszeni żeglarze reprezentują następujące kluby: JK WSM, Stal Stocznia, AZS i Pogoń ze Szczecina oraz AKM i JK PO z Gdańska, WSM Gdynia. Organizatorzy spodziewają się dalszych zgłoszeń.

Awans piłkarzów łącznościowca do półfinału MP

W DNIACH 19-21 maja odbył się w Szczecinie turniej eliminacyjny do mistrzostw Polski juniorów młodzieży w piłce ręcznej. W zawodach uczestniczyły zespoły SZS AZS Koszalin, Start Admira Gorzów i szcześcińskiego Łącznościowca. Pierwsze miejsce w turnieju i awans do rozgrywek półfinałowych zdobyli piłkarze Łącznościowca. Drugie miejsce zajęła drużyna z SZS Koszalin. Najwięcej bramek dla swojego zespołu zdobyła Dorota Strońska z Łącznościowca.

Liga międzyzakładowa

Kto spadnie, kto awansuje?

PIŁKARSKA liga międzyzakładowa kończy już rozgrywki sezonu 1977/78. W poszczególnych ligach i grupach trwa więc zacięta walka o najwyższe lokaty, a także o utrzymanie się w lidze. Mistrzowie grup I ligi rozegrają spotkania o tytuł mistrza Szczecina ligi międzyzakładowej. W grupie I prawo występowania w finale ubiegają się zespoły Stoczni im. A. Warskiego i SSR „Gryfia”, które prawdopodobnie spotkają się z FMS „Polmo”. Drużyna „Polmo” jest obrońcą tego tytułu i znajduje się w dobrej formie. W 29 meczach nie poniosła porażki.

A oto aktualne tabele obu grup I ligi:

I LIGA — GRUPA I

TABELA

1. Warszawski	33:11	45-13
2. Gryfia	32:12	48-26
3. WPKM	28:16	38-27
4. Elektrownia	26:18	44-30
5. Wiskord	25:19	43-29
6. KBO-1	24:20	36-29
7. Parnica	23:21	29-39
8. WRZKB	18:26	25-28
9. CPN	18:26	31-41
10. MPEGM	17:29	21-44
11. Police	16:28	23-41
12. Spolem	15:29	26-39
13. Żegluga	13:31	20-45

I ligę opuszczają 3 zespoły.

Optymisty na start!



PALAC MŁODZIEŻY tradycyjnie już z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka organizuje regaty w klasie Optymista, w których uczestniczyć będzie kilkudziesięciu najmłodszych żeglarzy naszego województwa. W sobotę regaty poprzedzi uroczystość otwarcia sezonu żeglarskiego w Pałacu Młodzieży. Później najmłodsi żeglarze wypłyną na wody Małego Dąbskiego, by walczyć o trofeum regat. Najlepszy zawodnik otrzyma puchar ufundowany przez Pałac Młodzieży, a najlepszy zespół puchar Telewizji Polskiej w Szczecinie.

NA ZDJĘCIU: żeglarze Pałacu Młodzieży przed wypłynięciem na trening przemasz „Optymista” z hangaru na wodę.

(Foto: Zb. Jodkowski)

Turniej z okazji „Dnia Stocznia”

Szczecinianie walczyć ze zmiennym szczęściem

WCZORAJ na ringu WDS odbywały się walki ćwierćfinałowe w turnieju okazji „Dnia Stocznia” w boksie, który organizowany jest przy współudziale redakcji „Głosu Szczecińskiego”. Zawodnicy gospodarza imprezy, Stali Stocznia, walczyli ze zmiennym szczęściem. Spośród ośmiu naszych pięcioraz do dalszych walk przeszli następujący bokserzy: Ruth po zwycięstwie nad Fulopem (Węgry), Lisowski, który jednogłośnie wygrał z Hadkanem (Szwecja). Poznalski po pokonaniu Wiśniewskiego (BKS Śląsk), Bekisz po zwycięstwie nad Olssonem (Szwecja) oraz Skrzyżczak, który wypunktował Nagę (Węgry). Nie udało się natomiast sztuka Bołzanowi, Czarnockiemu i Severynowi, którzy bokserowali bardzo słabo i zostali wyeliminowani z imprezy. Nie wiedzie się w szcześcińskim turnieju kadrowcom z młodzieżowej reprezentacji Polski, którzy przygotowują się do mistrzostw Europy w Dublinie. To pokazał dotychczas podopieczni trenera J. Kuleja nie wroży sukcesów w Irlandii. Z kadrowców podobał się jedynie Szeplewski, który po ładnym pojedynku wygrał przez rsc w II rundzie z Pappem (Węgry). Dzisiaj na ringu rozegrane zostaną walki półfinałowe. Z zawodników szcześcińskich wystąpią: Czerwiński, Ruth, Lisowski, Goliński, Poznalski, Bekisz i Skrzyżczak. W walce ciężkiej A. Kusowski wystąpi dopiero w pojedynku finałowym. Początek walk półfinałowych

w sobotę o godzinie 17.00, natomiast finały rozpocznie się w niedzielę o godzinie 13.00 (JK)

Tennis

Zygmunt Muszyński zwycięzcą turnieju „Kuriera”

ZAKOŃCZYŁ się turniej tenisowy dla młodzieży do 15 lat organizowany pod patronatem naszej redakcji przez OZT, ognisko TKKF „Mors”, WOSTiW. Zawody rozgrywane w dwóch grupach. Na kortach na Wzgórzu Hetmańskim startowało 32 chłopców. Pierwsze miejsce zajął Mirosław Dąbrowski a drugi Andrzej Sochaczewski. Natomiast na kortach WOSTiW przy al. Wojska Polskiego uczestniczyło 16 chłopców. Zwyciężył Andrzej Boryczko przed Zygmuntem Muszyńskim. Po czterech chłopcach z każdej grupy startowało w finałach, które odbyły się na kortach WOSTiW. Najlepszym okazał się Zygmunt Muszyński, drugie miejsce zajął Andrzej Sochaczewski. Gratulujemy.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia, które przesyłaliśmy z Krakowa uczniowie i wychowawcy klas sportowych IVa i Va SP 33.

Jak oni to robią?

Majątek z odpadów

TRUDA GERTZ, moja sąsiadka, powiadomiła mnie, iż w każdy pierwszy czwartek miesiąca będę mógł upłynnić wszystkie butelki, których nie przyjmie sklep, zaś w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca przyjdą „oni” i zabiorą wszystkie niepotrzebne rzeczy, które zajmują miejsce w mojej szafie.

Flaszek nie miałem. Ponieważ jednak przegląd szaf wykazał, iż mogłbym spokojnie zrezygnować z dwóch par starych butów, zepsutego parasola, którego tu nie oplaca się naprawiać ze względu na wysokie koszty wszelkiego rodzaju usług i zimowej czapki, do której kiedyś dobrały się moje, czekałem cierpliwie na ów „pierwszy poniedziałek”, zastanawiając się nad zdobyciem odpowiedniej wielkości kartonowego pudła, do którego mógłbym upchać wszelkie niepotrzebne rzeczy.

Możecie wyobrazić sobie moje zaskoczenie, kiedy na trzy dni przed owym magicznym poniedziałkiem, znalazłem rano w skrzynce na listy starannie złożony olbrzymi plastikowy worek oraz pocztówkę zakładu oczyszczania miasta, która zawiadamiała mnie uprzejmie, że „ze względu na to, iż w najbliższy poniedziałek przypada tzw. Rosenmontag, który to dzień zgodnie z tradycją jest wolny od pracy jako przedostatni dzień karnawału, zbiorczą przelożoną zostaje na drugi

poniedziałek miesiąca, tj. na 13 lutego 1978 r., a załączony pojemnik zostanie odebrany przez nas w terminie pomiędzy godz. 8 a 10 rano.

RECYCLING — metoda odzysku surowców poprzez przekształcanie nieużytecznych odpadów w materiały zdolne do ponownego wykorzystania, nie jest pojęciem, które zrodziło się w RFN. Mimo swojej anglosaskiej proveniencji zrobiło ono jednak i robi nadal coraz większą karierę w Republice Federalnej Niemiec, gdzie natrafiło na niezwykle podatny grunt w postaci tradycyjnie zakorzenionej i niezwykle pedantycznie pielęgnowanego nawyku do systematycznego oszczędzania wszystkiego, co tylko da się oszczędzić. Zbiera się więc i przetwarza odpady i wyroby z plastiku, ze starych opon samochodowych wytwarza się tartan, służący jako idealna wykładzina biegni i boisk sportowych. Z odpadów powstających w rzeźniach produkują się pokarm dla trzody, z pyłów dynmicowych — podobnie zresztą jak i w Polsce — wytwarzane materiały budowlane. Sprasowane samochody wędrują w postaci brykietów do pieców martenowskich i konwertorów, gdzie przetwarzane są w stal, a tony makulatury — opakowań, gazet, reklamówek itp. wędrują do ponownego przetworu na papier.

W SYTUACJI poważnego niedoboru surowców, z których większość pochodzi z importu — tworzone od pewnego czasu

już od dłuższego czasu w celu poprawy jakości wód. Dla przykładu warto podać, iż na oczyszczenie jednej z najbardziej skażonych rzek Europy — Renu — oraz Jeziora Bodeńskiego przeznaczają się obecnie ok. 2 miliardów marek zachodniemieckich, a więc blisko miliard dolarów USA. Program ten przewiduje m.in. budowę całego systemu oczyszczalni ścieków, kanałów odprowadzających, zbiorników retencyjnych itp.

Giełdy te, wyposażone obecnie w elektroniczne urządzenia do rejestracji i przetwarzania danych i tzw. banki informacji, działają już we wszystkich krajach, wchodzących w skład Republiki Federalnej i większości dużych miast RFN. Utrzymują one stały kontakt ze swoimi odbiorcami, informując ich o stanie zapasów i przedkładając konkretne oferty wykorzystania odpadów.

Owa systematycznie i pedantycznie prowadzona kampania na rzecz pełnego odzysku i zagospodarowania różnego rodzaju odpadów przemysłowych, o bok dużego znaczenia gospodarczego, ma również niezwykle istotny wpływ na postępy ucywilizowane w ostatnich latach przez RFN w dziedzinie walki o czystość wód i powietrza.

Rezultatem szerokiego programu wprowadzania urządzeń filtrujących oraz nowych technologii jest zmniejszenie ilości śmieci i innych związków toksycznych w pyłach przemysłowych. Oblicza się, iż do roku 1979 ilość tych związków, emitowanych dotychczas w powietrze w rejonach szczególnie narażonych na skażenie, a więc takich okręgach przemysłowych,

jak np. Zagłębie Ruhry, zmniejszy się w granicach od 25 do 30 proc. Poważne wysiłki czynione są

Pisząc o tych przedsięwzięciach, nie od rzeczy będzie również wspomnieć, iż z realizacją ich łączy się poważne nadzieje na poprawę sytuacji na rynku pracy. Według ekspertów, w tym m.in. badań przeprowadzonych przez naukowców z uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, przyjęty przez rząd program nowych inwestycji ekologicznych pozwoli na utworzenie do 1979 roku ponad 340 tys. nowych miejsc pracy.

WOREK z dwiema parami starych butów, połamany parasolem i wyjedzoną przez mole czapkę został zabrany sprzed bramy przez specjalną ekipę zakładu oczyszczania miasta 13 lutego, w drugi poniedziałek miesiąca, pomiędzy 8 a 10.

Juliusz SOLECKI

Uśmiechnij się



— Może znasz jakąś kolysankę?



BEZ SŁÓW

Co kraj — to obyczaj

PO POWROTCIE z Tajlandii spotkałem się z pytaniem: czy rzeczywiście ci Tajowie są łacy dziur? No cóż, mieszkający tego odległego bądź co bądź kraju żywią wobec białych przedsobą często podobne podejrzenia... I dlatego na wszelki wypadek kolportuję wśród turystów foldery, zawierające przepis na sposób bycia w ich kraju.

W myśl zasady „co kraj to obyczaj” sugeruję tedy autorzy tego nietypowego wydawnictwa, iż każdy obokrajowiec spotka się u nich z należnym szacunkiem, jeśli będzie uszanować obowiązujące tutaj zasady zachowania w określonych sytuacjach. Jest ich co najmniej kilka...

NA PRZYKŁAD w kinie i w świątyniach. Wybrałem się kiedyś w Bangkok do kina, by odkryć, iż przed każdym seansem grają hymn państwowy i pokazują na ekranie króla Ramę IX. Publiczność wysłuchuje hymnu na stojąco. We wspomnianym folderze przeczytałem co następuje: „Naród tajlandzki żywi głęboki i tradycyjny szacunek dla rodziny królewskiej i przybysz powinien również uważać, by nie uchybić respektowi należnemu Królowi, Królowej i Królewskim Dzieciom (...) uczestnicząc w publicznych zgromadzeniach z udziałem członków rodziny królewskiej, najlepszym sposobem postępowania jest naśladownictwo zachowania się innych...”

Zwiedzałem też buddyjskie świątynie, czyli wata, których progi przestąpić wolno jedynie bez obuwia, pozostawianego na stopniach schodów. Przestrzegano tego zwyczaju pilnują nie tylko mnisi — na jego strażu stoi również prawo tajlandzkie, które przewiduje kary za obrażenie religii. Nie tylko zresztą buddyjskiej, panującej w tym kraju, ale także każdej innej. Za taką obrażę uchodził tutaj na przykład nieprzystojny ubiór zwiedzającego świątynię,

bądź korzystanie z symboli i szat religijnych przez osoby nie będące duchownymi.

BUDDA, mnisi i... kobiety. Pod żadnym pozorem nie wolno w

TAJSKI SAVOIR-VIVRE

Tajlandii kobiecie dotykać mnicha i odwrotnie, a także przyjmować mnichowi czegośkolwiek z rąk kobiety. Jeśli więc zachodzi konieczność wręczenia mu jakiejś rzeczy, należy wprzódy podać mężczyźnie, który z kolei przekaże ją duchownemu. Można postąpić inaczej — położyć ofiarowany przedmiot na rąbku szatranowego habitu, którego brzeg trzyma mnich ręką.

Szczególnym szacunkiem otaczane są wszelkie rzeźby wyobrażające Buddę. I tutaj nie odmówię sobie zacytowania przestrogi: „Nie należy wchodzić na rzeźby posągów w celach fotografowania ołoczenia...” I widocznie zdarzyło się, że co bardziej zapaleni fotograficy z Europy i innych kontynentów próbowali posługiwać się tymi obiektami kultu w charakterze... drabiny.

NIE pokazywać... nogi! Tolerowany w Bangkoku bardziej swobodny sposób bycia nie znajduje zrozumienia na tajlandzkiej prowincji, która żyje starą, tradycyjnym obyczajem. Tak więc obcy jest tutaj sposób witania się poprzez ścisnięcie dłoni. Tajowie witają się i zegnają gestem zwanym „wai”, przypominającym składanie rąk do modlitwy. „Wajowa-

nie” obowiązuje z zasady osobę młodszą w stosunku do starszej. Wyrazem złego wychowania jest również wyciąganie nóg w kierunku innej osoby. Nie należy też posługiwać się nogą w celu po-

na ulicy za rękę, co z reguły praktykują „larangi”, czyli obcokrajowcy.

I KTO tu jest dzięk? Jednym z najważniejszych jest pouczenie o bezwzględnej trzymaniu nerwów na wodzy. Zdenerwowanie jest w Tajlandii objawem złego wychowania i nikt niczego w takim stanie z Tajami nie wskóra. Odwołanie — straci wszelką szansę porozumienia się z ołoczeniem, które przywykło do wręcz ceremonialnej uprzejmości i nieodzownego w kontaktach między ludźmi uśmiechu.

KTO więc jest bardziej dzięk? Odpowiedź na to pytanie nie wydaje się zbyt trudna, skoro Tajowie poczułi potrzebę opublikowania przepisów na sposób bycia, który mieści się, jak widać, w normach postępowania każdego cywilizowanego człowieka. Nie wszyscy widocznie przybywszy do Tajlandii gotowi są ich przestrzegać i stąd ten żenujący w istocie folder na ich użytek. Żenujący bynajmniej nie dla Tajów...

LECH NIEKRASZ
(Bangkok — PAP)



Wietnam, Migawka z miasta Ho Chi Minh.

Fot.: CAF—VNA



BEZ SŁÓW



BEZ SŁÓW,

Wykaz wyższych wygranych i nagród rzeczowych TOTALIZATORA SPORTOWEGO

w województwie szczecińskim
z marca i kwietnia 1978 r.

Wygrane pieniądze:

149 763 zł za „5+” w zakł. 23.4. kol. 15/20 Szczecin
129 201 zł za „5+” w zakł. 26.3. kol. 15/23 Szczecin
129 201 zł za „5+” w zakł. 26.3. kol. 15/31 Pyrzyce
105 783 zł za „5+” w zakł. 26.3. kol. 15/47 Szczecin
75 683 zł za „13” w zakł. 30.4. kol. 15/30 Szczecin
70 772 zł za „13” w zakł. 16.4. kol. 15/54 Police

Nagrody rzeczowe:

- 3 Fiaty 126 p w zakł. 5.3.78 w kol. 15/16 Szczecin, 15/29 Gryfice i 15/67 Szczecin.
- 3 wycieczki 17-dniowe Moskwa — Kaukaz — Leningrad (samolotem) w zakł. 12.4. w kol. 15/36 Szczecin, 15/43 Goleniów i 15/113 Szczecin.
- 1 wycieczka 14-dniowa nad Morze Czarne (Rumunia — Eforia Sud) — samolotem — w zakł. 12.4. kol. 15/86 Trzebiatów.
- 3 telewizory do odb. programu w kolorze w zakł. 5.3. kol. 15/16 Szczecin, 15/29 Gryfice i 15/67 Szczecin.

1993-K

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO- BUDOWLANE nr 1 w Szczecinie, ul. Potulicka 59

PRZYJMUJE
w ramach dochodzącego
Ochotniczego Hufca Pracy

CHŁOPCÓW W WIEKU OD 16 DO 18 LAT

z ukończoną szkołą podstawową
względnie bez ukończenia
szkoły podstawowej
(do Podstawowego Studium
Zawodowego)
w celu przyuczenia
w zawodach:

- ◆ MURARZ
- ◆ BETONIARZ-ZBROJARZ
- ◆ CIESLA-STOLARZ
- ◆ MALARZ BUDOWLANY
- ◆ DEKARZ-BŁACHARZ
- ◆ POSADZKARZ
- ◆ MONTER C.O.
- ◆ MONTER URZĄDZEŃ
WOD.-KAN.
- ◆ ELEKTROMONTER

W czasie pracy w hufcu
junacy otrzymują:

- wynagrodzenie miesięczne
w wys. 600 zł
- premię do 25% wynagrodzenia
- odzież ochronną i roboczą.

Przyuczenie do zawodu
trwa jeden rok.

Zgłoszenia przyjmowane są przez
przedsiębiorstwo (adres jak wyżej)
w pokoju nr 28, w godz. 8—12, do
dnia 31 sierpnia 1978 r.
Przedsiębiorstwo nie zapewnia
zakwaterowania.

1780-K

NAUKA

MGR INŻ. udziela ko-
repekty z matematyki,
egzaminu wstępne, tel.
805-23. 9182-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK parterowy pod-
piwniczony, 4 pokoje, z
wygodami, ogród, sprze-
dam. W rozliczeniu wy-
magane mieszkanie z
nowego budownictwa.
Oferty Biuro Ogłoszeń
Szczecin 9199.

POŁ. bliźniaka w Dąbku
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 8890.

KUPNO

WIETRIOKA — 12 —
kupię. Ul. Małopolska
57/22. 9140-G

WÓZEK dziecięcy im-
portowany — kupię. Tel.
22-41-59. 9241-G

WÓZEK spacerowy, ma-
ły, składany w dobrym
stanie — kupię. Tel.
723-06. 9260-G

ROZNE

TELEWIZYJNE pogoto-
wie. Uznanski, tel.
22-35-97. 8113-G

POGOTOWIE telewizyj-
ne. Jakimowicz, tel.
22-38-08. 8568-G

ODSTĄPIE, klość wa-
rzywny w Międzywo-
dziu. Wiadomość: Zdro-
je, ul. Bagienka 66, po
godz. 18. 9210-G

NAPRAWA lodówek
sprężarkowych, tel.
435-58, godz. 9—18. 9177-G

CYKLINUJEMY, lakie-
rujemy, tel. 22-88-70. 8897-G

LOKALE

MARYNARZ z żoną i
10-letnim dzieckiem po-
szukiwa samodzielnego
mieszkania na okres ro-
ku. Oferty Biuro Ogłos-
zeń Szczecin 9152.

M-2 własnościowe za-
mienie na 3-pokojowe
mieszkanie kwatruńko-

PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE I ROLNICZE!

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYKCJI KRAJOWEJ

Oddział w Szczecinie

ZAKUPI

(nowe lub używane)

niję wymienione maszyny
i urządzenia:

- ◆ Koparki K 406 A Waryński
- ◆ koparki Castor
- ◆ ładowarki Ł-21 lub ŁK-1
- ◆ Fadruma
- ◆ UN-050
- ◆ chwytaki hydrauliczne
1,25—2 m kw.
- ◆ rozładowarki KV
- oraz inny sprzęt nadający się
do wykonywania i mechanizacji
przeladunków.

W zamian przedsiębiorstwo może
podjąć się wykonywania obsługi
spedycyjno-przeladunkowej.

Oferty prosimy przekazywać bezpo-
średnio pod niżej podane adresy:

Szczecin, ul. Farna 1 (dział techni-
czny), tel. 352-20,

Koszalin, ul. Towarowa przy bu-
dynku PKP, tel. miejski kier.
094, 258-28, kolej. 864, w. 191,

Ślupsk, ul. Towarowa przy bud-
ynku PKP, tel. kolej. 831, w. 205.

1994-K

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

Oddział Zaopatrzenia w Szczecinie,
ul. Przestrzenna 41

spreda po cenie obniżonej przed-
siębiorstwem uspołecznionym uży-
wane lub nadające się do naprawy
siedzenia samochodowe i autobus-
owe pochodzące z kasowanych po-
jazdów oraz szyby samochodowe.

Zamówienia należy składać do kie-
rownika placówki scentralizowanej
kasacji w Myśliborzu, ul. Gen. Po-
ławskiego 1. 1995-K

we, c.o., najchętniej na
Pogodnie. Tel. 719-79.
9099-G

NOWE mieszkanie M-4
(trzykondygnacyjne) w Pod-
luchach, zamienie na
równorzędne w Szczeci-
nie. Oferty Biuro Ogłos-
zeń Szczecin 9108.

M-4 — sprzedam. Tel.
23-29-19. 8447-G

M-2 sprzedam, Szczecin,
Rewolucji Październiko-
wej 10/44. 9246-G

2 POKOJE z kuchnią,
telefon, garaż — sprze-
dam. Wiadomość: al.
Jedności Narodowej 73.
9080-G

DO wynajęcia pokój,
Rosenberga 91. 9162-G

SPRZEDAŻ

DACIE 1300, rok 1975 —
sprzedam. Ul. Grzybowa
22B. 8557-G

FIATA 125 p — sprze-
dam. Zawadzkiego 31A.
9113-G

FIATA 125, 1500 cm.
rocznik 1975 — sprze-
dam. Tel. 22-29-61. 9119-G

SAMOCOD osobowy
combi Volkswagen 1600
sprzedam. Tel. 82-20-68.
Ul. Dzierżona 26. 9105-G

SKOPE 100 S — sprze-
dam. Ogładać — par-
king pl. Holdu Pruskie-
go w godz. 14—17. 9213-G

SZCZENIAKI owczarki
niemieckie rodowodowe —
sprzedam. Mickiewi-
cza 68/5. 8246-G

SILNIK do łodzi Wl-
cher-25 — sprzedam. Tel.
432-11. 8781-G

SPODNIE „Wrangler”
rozmiar 32x34 — sprze-
dam. Jedności Narodo-
wej 92. 8868-G

PERKUSJE „Sonor”
Czynel „Paiste” 20” —
sprzedam. Ul. Brzozowa
24. 9142-G

PROJEKTOR filmowy
uniwersalny (8 i 8 Su-
per) automatyczny, oraz
magnetofon z radiem
samochodowym, stereo,
japońskie — sprzedam.
Tel. 22-59-75. 9232-G

SYRENY 104 i 105 —
sprzedam. Tel. 232-791.

9330-G

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO nr 2
w Szczecinie, ul. Smołańska 4

zatrudni w Fabryce Domów „Gryfbel” w
Płoni oraz na budowach na terenie mia-
sta Szczecina pracowników w następują-
cych zawodach:

mechaników maszyn budowlanych,
suwnicowych i konserwatorów suwn-
nic w zakresie mechanicznym i elek-
trycznym, elektromechaników, ślu-
sarzy i ślusarzy-spawaczy, betoniar-
zy, palaczy kotłów wysokopreż-
nych, hydraulików, wózkowych
wózków akumulatorowych, tokarzy,
elektryków, blacharzy samocho-
dowych, cieśli budowlanych, malarzy-
tapetiarzy, murarzy-tynkarskich, ope-
ratorów agregatów tynkarskich, ope-
ratorów ładowarek, torowców, prze-
tokowych i robotników niewykwalifi-
kowanych.

Praca w systemie akordu zwykłego i akor-
du zryczałtowanego (umownego) z premią
regulaminową. Dla pracowników zamie-
scowych zapewnia się zakwaterowanie w
hotelach robotniczych lub na kwaterych
prywatnych z możliwością korzystania ze
stołówek przyzakładowej. Dla pracow-
ników bez kwalifikacji istnieje możliwość
zdobycia zawodu poprzez okresowe przy-
uczenia i zdanie pomyślnie egzaminu w
zawodach dowolnie wybranych w fabryce
domów. Szczegółowych informacji udziela
dział zatrudnienia i plac w siedzibie przed-
siębiorstwa lub telefonicznie, tel. 82-14-12,
w godz. od 7 do 15. Od kandydatów ubie-
gających się o podjęcie pracy nie wymaga
się skierowań z Wydziału Zatrudnienia
Urzędu Miejskiego w Szczecinie.

1996-K

CECH RZEMIOSŁ WŁÓKIENNICZYCH I SKÓRZANYCH w Szczecinie

zatrudni w okresie od 1 czerwca
do 20 września br.

w Ośrodku Wypoczynkowym
w Międzywozdu —
kelnerki, kucharki,
pomoce kuchenne.

Zgłoszenia przyjmuje biuro cechu w Szcze-
cinie, al. Wojska Polskiego 78, II p., po-
kój 15 i 16 w godz. od 9 do 13.

1914-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Szczecinie, ul. Storaży 1

zatrudni natychmiast do pracy na budo-
wie POLICE II oraz na innych budowach
na terenie Szczecina i województwa na-
stępujących pracowników:

- cieśli
- murarzy
- betoniarzy-zbrojarzy
- robotników niewykwalifikowanych do
przyuczenia w zawodach budowlanych.

Osobom, które wyrażą chęć na podjęcie
pracy w naszym przedsiębiorstwie gwa-
rantujemy następujące warunki:

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu
lub kwaterych prywatnych,
- możliwość korzystania ze stołówek za-
kładowej,
- raz w miesiącu dzień wolny na odwie-
dzenie rodziny (dla pracowników za-
mieszcanych).

Praca w akordzie.

Zgłoszenia kandydatów do pracy przy-
jmuje dział zatrudnienia SBBP 71-602
Szczecin, ul. Storaży 1, pok. 117. Infor-
macja telefoniczna — tel. 375-57.

1751-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, al. Holdu Pruskiego 4 skrytka pocztowa 70-92. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 400-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83), dział morski 427-77, dział sportowy 379-50, dział łączności z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumerata na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na stycznia i kwartał i półroczną na cały rok następnego do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-558 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 39034. Druk: Szczecińskie Za-
kłady Graficzne

TEATR

WSPÓŁCZESNY — „Kurka wodna” g. 19 (sobota i niedziela); POLSKI — „Pan Tadeusz” g. 19; niedziela: „Kopciuszka” g. 19, 14; „Pan Tadeusz” g. 19; MUZYCZNY — „Kilic” g. 19, 30; niedziela: g. 19; FILM — HARMONIA — Academia cantat; 16 (sobota).

KINA

DELFIN (tel. 408-70) — „Trzy kobiety” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833, 3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905, 3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917, 3919, 3921, 3923, 3925, 3927, 3929, 3931, 3933, 3935, 3937, 3939, 3941, 3943, 3945, 3947, 3949, 3951, 3953, 3955, 3957, 3959, 3961, 3963, 3965, 3967, 3969, 3971, 3973, 3975, 3977, 3979, 3981, 3983, 3985, 3987, 3989, 3991, 3993, 3995, 3997, 3999, 4001, 4003, 4005, 4007, 4009, 4011, 4013, 4015, 4017, 4019, 4021, 4023, 4025, 4027, 4029, 4031, 4033, 4035, 4037, 4039, 4041, 4043, 4045, 4047, 4049, 4051, 4053, 4055, 4057, 4059, 4061, 4063, 4065, 4067, 4069, 4071, 4073, 4075, 4077, 4079, 4081, 4083, 4085, 4087, 4089, 4091, 4093, 4095, 4097, 4099, 4101, 4103, 4105, 4107, 4109, 4111, 4113, 4115, 4117, 4119, 4121, 4123, 4125, 4127, 4129, 4131, 4133, 4135, 4137, 4139, 4141, 4143, 4145, 4147, 4149, 4151, 4153, 4155, 4157, 4159, 4161, 4163, 4165, 4167, 4169, 4171, 4173, 4175, 4177, 4179, 4181, 4183, 4185, 4187, 4189, 4191, 4193, 4195,

Nad jez. Miedwie

Wiosenny Festyn Budowlanych

WIELCE interesującą imprezę organizuje dla swych pracowników Dom Kultury Budowlanych. Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka — już w najbliższą niedzielę 28 bm. rozpocznie się w Ośrodku Wypoczynkowym Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa w Morzęcinie Wielki Festyn Budowlanych. Przewidziano m. in. konkurencje sportowe i rekreacyjne dla dzieci i dorosłych, program estradowy przygotowany przez Szczecińską Agencję Artystyczną, występy zespołów tanecznych Domu Kultury Budowlanych, konkursy piosenek i recytacji dla młodszych, wesołe turnieje gier i zabaw itd. Podczas trwania festynu czynny będzie także kiosk maszynki połączonej z loterią oraz bufet. Przedsiębiorstwa budowlane zapewniają dogodny dojazd na miejsce pracowniczymi autokarami. (wys)

Dni Strażaka i Ochrony Przeciwpowarowej

Lepiej zapobiegać niż gasić

PRZEZ cały miniony tydzień (do 28 bm.) trwały Dni Strażaka i Ochrony Przeciwpowarowej. W tym czasie szczególnie skrupulatnie białonawany jest dorobek ochotniczych i zawodowych straży pożarnych. A zadania ich rosła z każdym rokiem, co wynika z ciągle jeszcze niepokojącej sytuacji pożarowej w przemyśle, na wsiach, w lasach i w budynkach mieszkalnych.

Dni Ochrony Przeciwpowarowej służą popularyzacji tych działań. Kształtowanie poczucia odpowiedzialności u obywateli za zagrożenie pożarowe oraz umiejętności narymniastawowe usunięcia go jest oczywiście procesem długotrwałym.

Równoległe z osiąganiem lepszych wyników w powszechnym zapobieganiu pożarom, w roku bieżącym działalność ochotniczych i zawodowych straży pożarnych zmierzda do dalszego wydatnego usprawnienia systemu, w roli bieżącej obejmującego wszystkie jednostki ochrony przeciwpożarowej w województwie (zawodowe, ochotnicze, terenowe i zakładowe).

Dzięki szkoleniu, mistrzowskiemu oparowaniu nowoczesnej techniki pożarniczej, aktywnym i twórczym i manewrowi pożarniczym — strażacy chcą osiągnąć założony cel, którym jest najsukuteczniejsza obrona ludzkiego życia i mienia przed pożarami.

Spośród wielu dobrych jednostek

„Spotkanie z piosenką”

24 BM. odbyło się w Zamku kolejne „Spotkanie z piosenką”. Liczne publiczności przedstawiły się dwa zespoły muzyczno-wokalno-„Dokery” (instr. R. Komanicki) oraz „Sygnały” z Z. S. Sankiewicz. Jako goście programu wystąpił duet gitarowy — Andrzej Wasilewski i Kazimierz Sowa. W konkursie na piosenkę zwyciężyła była na Myślnie „Wojewódzka” najlepszym okazał się Konstanty Stelmachy. Całość prowadził Grzegorz Jarmuła.

15 czerwca odbędzie się finałowa impreza „Szp”, kończąca przed wakacyjną przerwą ten cykl spotkań.

Pacyk?

INŻYNIEROWIE zatrudnieni w dużych zakładach pracy, prócz działalności ściśle technicznej wykorzystują się w stowotwórstwie. Ich poszukiwania precyzyjnie określone posuwają się niekiedy tak daleko, że przekraczają granice „zdrowego rozsądku”. Powstają więc nowe słowa, które brzmią dość dziwnie, ale Bo kto zdrowo myślał, będzie wiedział, że określenie „WSUWKI NOCNE” to po prostu ranne pantofle, a zmyślny tyradeł otrzyma nazwę „ZWIS ELEKTRYCZNY”.

Ostatnio do grupy tych nowotworów-potworków dołączyło słowo „PACYK”. Zauważyliśmy je w szczecińskim Domu Towarowym „Centrum”, gdzie użyto go do reklam malowniczych, które przypominają żelazkę przetrudniającą do koszułce trykotowych. Długo zastanawialiśmy się nad pochodzeniem tej nazwy. W końcu doszliśmy do wniosku, że użyto jej trafnie. Najwidoczniej pochodzi od słowa pacykars, co zgodnie ze słownikami języka polskiego oznacza: „przez Polską Akademię Nauk oznacza kłopotliwego malarsza. Zawiera więc zatem równocześnie opinię o jakości ówczesnych malowniczych, (4)

Radni WRN i MRN na budowach Szczecina

Cena rzucenia miasta

WCZORAJ RANO rozpoczęła się wielka kontrola radnych WRN i MRN. Łącznie z ramienia WRN wzięło w niej udział 58 radnych, MRN zaś reprezentowało 127 osób. Chodziło o dokonanie kontroli realizacji uchwał WRN i MRN z 27 kwietnia 1972 r. w sprawie zapewnienia warunków kompleksowego rozwoju miasta w latach 1971—1985. Złustrutowano zatem najważniejsze inwestycje o wężowym znaczeniu dla stolicy Pomorza Zachodniego.

RADNI podzielili zostali na 9 zespołów. Pierwszy — kontrolujący zaopatrzenie miasta w wodę — złustrutował budowy: oczyszczalni ścieków przy ul. Łosowej, elektrociepłowni w Dąbju, przepompowni ścieków na Pogodnie oraz rozbudowę

wę EC na Pomorzanie. Są to obiekty niesłychanie ważne, gdyż bez ich uruchomienia trudno rozwinąć budownictwo mieszkaniowe.

INNY zespół zbadał problemy związane z budownictwem mieszkaniowym. Odwiedzono osiedla: Klonowica, Alkońskie, Gontyny, Podjuchy i Zdroje. Podkomisja do spraw urbanistycznych przeprowadziła natomiast kontrole na osiedlach: Słoneczne, Książka Pomorskiej, Zelenchowo, Stocznowiec (na Gumiechach) oraz odwiedziła budowy na ul. ul. Łosowej, Roentgena i w Piaskowej.

Radni zajęli się także zagadnieniami handlu i usług. Zbadał postęp prac na budowach: pawilonu handlowego przy ul. Wilkowej, Zakładów Piekarniczych przy ul. Łukasiewicza, Zakładów Mleczarskich przy ul. Poludniowej, Zakładów Drożdżarskich przy ul. Goleńkowskiej, Kombinatu Mięsnego przy ul. Pomorskiej oraz Zakładu Pralniczego przy ul. Szczecińskiej. Pełne ręce roboty mieli także członkowie komisji zajmującej się służbą zdrowia i opieką społeczną. Radni odwiedzili szpital przy ul. Goleńkowskiej, przychodnię SZBD przy ul. B. Smolego, przychodnię Gryfetu w Pionie oraz budowę II etapu szpitala w Zdrojach.

RÓWNIIE wiele obiektów sprawdził radni z zespołu do spraw komunikacji i drogowictwa. Byli na trasie przebudowy ul. Zwierzyńckiej, skrzyżowaniu ul. Mickiewicza z ul. Poniatowskiego, węzle ul. Kółkarskiej, Asnyka, Orzeszkowej i Boguchwały, zapoznali się z przebiegiem prac na budowie Trasy komunikacji i drogowictwa przy ul. Kółkarskiej, Soliści, Delfina Ambrozak — sopran, Alicja Marczak-Fabera — alt, Roman Werliński — tenor i Andrzej Kaban. W programie: utwory a capella oraz Te Deum — G. F. Haendla.

Sprzedaż biletów od godz. 16.30 w kasie Filharmonii.

Idziemy do Filharmonii

Koncert Jubileuszowy

W SOBOTĘ o godz. 18 w Filharmonii odbędzie się Galowy Koncert Jubileuszowy XXV-lecia Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej. Chór i orkiestra symfoniczna PFS dyrygowane będzie Jan Szyrocki, Soliści: Delfina Ambrozak — sopran, Alicja Marczak-Fabera — alt, Roman Werliński — tenor i Andrzej Kaban.

Sprzedaż biletów od godz. 16.30 w kasie Filharmonii.

Decyzji jeszcze nie ma...

Czy powstanie kombinat krawiecki?

DUŻA frekwencja cieszy się Dom Usług „Elegancji” u zbiegu ulicy Bogusława i al. Wolności Polskiego. Codziennie przychodzi tu wiele pań. Na wieszakach wisi sporo undanych strojów, które w ciągu kilku godzin można dopasować do własnej figury. Taką formą sprzedaży zdobyła sobie zasłużone uznanie kobiet i mężczyzn. Nie wszyscy lubią bowiem mundurować się, a w niewielkim zakładzie, któremu w dodatku zależy na klientach, mowy być nie może o długich seriach.

Krawcy nie popadają już jednak w samozadowolenie. Dużo jeszcze w tym zakładzie można zmienić i unowocześnić.

maszowskiej oraz szkołę podstawową przy ul. E. Plater. I wreszcie członkowie zespołu do spraw rekreacji i ochrony środowiska sprawdził postęp prac na budowach hal sportowych przy al. Woj. Polskiego i na stadionie Pogoni, porządkowaniu Parku Leśnego w Zdrojach oraz wygląd wysypiska śmieci w Dolujsach.

JAK z tego wyciężenia wynika, zasięg kontroli był ogromny. Lustracji poddane zostały wszystkie najważniejsze inwestycje miejskie. Radni interesowali się przede wszystkim takimi zagadnieniami jak: awansowanie robót, koordynacja pracy, jakość, zabezpieczenie i ochrona mienia, porządek i estetyka itp.

TRUDNO w krótkim materiale omówić wyniki pracy wszystkich zespołów — jedno jest pewne: w protokołach kontrolnych nie zabraknie akcentów krytycznych. Nie wszędzie bowiem postęp prac jest zadowalający, a organizacja właściwa. Do problematyki kontroli powrócimy w najbliższym czasie.

Powrócił porter...

OSTATNIMI czasy w szczecińskich sklepach kawiarznic i sklepach pojawiły się nowe napoje. Jednym z nich jest grodzka lemoniada cytrynowa — Grolino.

Trudno natomiast powiedzieć, aby napojem nowym i nie znanym był porter. Pojawiał się on ostatnio w „Szczecińskim” i „Jubilacie”, a pochodzi z renowowanego Browaru w Okocimiu. Jak twierdzą sprzedawcy znawcy tego napoju, po raz ostatni był on osiadyły w restauracjach i sklepach naszego miasta przed... 18 laty.

Szczegółowe informacje udzielają zawiadowcy stacji.



Aleja fontann w nieco zmodyfikowanej szacie.

(Foto: Z. Jodkowski)

RZECZYWISTE, jest to wiza pociągająca. W 400-tysięcznym mieście taka właśnie placówka bardzo by się przydała. Lokalizacja jest zresztą taka, iż każda firma mogłaby jej pożałować. Dom Usług znajduje się przecież na głównej ulicy Szczecina, w samym sercu centralnej i coraz piękniejszej alei spacerowej. Dom Usług „Elegancji” po zwiększeniu powierzchni sprzedaży i wprowadzeniu większej różnorodności ma szansę być placówką o jaką nam chodzi. Jest to jednak szansa dość odległa, bowiem żadne konkretne terminy w tej sprawie nie zostały jeszcze uzgodnione. (wys)